Egzemplarz obowiązkowy

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

# GŁOS ROBOTNICZY

ORGAN KW I KŁ POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

NR 308 (3250) ROK X ŁÓDŹ, ŚRODA 29 GRUDNIA 1954 ROKU CENA 15 GR

## Manewry Mendes-France'a w Zgromadzeniu Narodowym

### Dziś dalszy ciąg debaty nad układami paryskimi

**W dalszym ciągu obrad Zgromadzenia Narodowego po północy 28 grudnia deputowany Palewski wycofał swoją poprawkę domagającą się odroczenia realizacji układów paryskich do 1 grudnia 1955 roku. Następnie wycofał również swoją poprawkę deputowany Loustanau-Lacau (poprawka ta przewidywała wejście układów paryskich w życie dopiero po podpisaniu przez uczestniczące kraje dodatkowego protokółu w sprawie ścisłego wykonania tych układów).**

Co się tyczy poprawki deputowanego Palewskiego, przewidującej jednoczesną wymianę dokumentów ratyfikacyjnych wszystkich układów paryskich (łącznie z układem w sprawie Zagłębia Saary) — to Mendes-France wycofał kwestię zaufania. Większość Zgromadzenia przyjęła tę poprawkę w gło-

Dalszy ciąg na str. 2

## Dziesięciolecie Związku Samopomocy Chłopskiej

Kongres chłopski, który obradował w Lublinie w końcu grudnia 1944 roku, powołał do życia Związek Samopomocy Chłopskiej. Z okazji 10-lecia istnienia tej masowej organizacji pracujących chłopów, 28 bm. odbyło się w Warszawie rozszerzone posiedzenie prezydium Zarządu Głównego ZSCh. Na posiedzenie przybyli: zastępca przewodniczącego Rady Państwa, wiceprezes NKW ZSL — Stefan Ignar, minister Rolnictwa, członek KC PZPR — Edmund Pszczółkowski oraz prezes Rady Naczelnej ZSL — Wincenty Baranowski. W posiedzeniu brali również udział członkowie prezydiów wszystkich wojewódzkich zarządów ZSCh oraz pracownicy Zarządu Głównego Związku.

W okolicznościowym przemówieniu prezes Zarządu Głównego ZSCh — Antoni Korzycki, omówił 10-letni dorobek organizacji samopomocowej oraz stojące obecnie przed nią zadania.

Wśród gorących owacji wręczono wysokie odznaczenia państwowe wyróżnionym w pracy działaczom samopomocowym.

### Plany roczne przed terminem

# ZAKŁADY PODLEGŁE CZPB-Północ i CZP Jedwabniczego pracują na poczet 1955 roku

**Wczoraj w godzinach popołudniowych zakończyły realizację zadań produkcyjnych bieżącego roku zakłady podległe CZPB - Północ. Trzeba dodać, iż plan wartościowy według cen niezmiennych wykonany został już 22 grudnia.**

Jakie zakłady dały największy wkład do przedterminowej realizacji zadań piątego roku Planu 6-letniego?

Na pytanie to udzielił nam odpowiedzi dyrektor naczelny CZPB - Północ, tow. Mieczysław Mamos:

*— Mówiąc o najlepszych, trzeba przede wszystkim wymienić załogi ZPB im. I Dywizji Kościuszkowskiej, ZPB im. Marchlewskiego, Zakładu „B" ZPB im. Stalina i wykończalni Pabianickich ZPB. Nie ulega też wątpliwości, iż plan roczny w skali całego przemysłu mógłby być wykonany jeszcze o kilka dni wcześniej, gdyby nie nierytmiczna praca szeregu zakładów i oddziałów, a wśród nich ZPB im. Okrzei, ZPB im. Szymańskiego, Łódzkiej Przędzalni oraz tkalni ZPB im. Dubois i ZPB im. Rewolucji 1905 r.*

*Jakie są nasze najważniejsze zadania na najbliższą przyszłość?*

*Na pytanie to nie trudno odpowiedzieć. Przede wszystkim musimy znacznie zwiększyć ilość produkcji I gatunku, gdyż wymagania naszych odbiorców nieustannie rosną. Sprawa następna, to uzyskanie planowanego wzrostu wydajności, a mianowicie o 5,5 proc.*

*Te zwiększone zadania wymagają od całego personelu inżynieryjno - technicznego znacznie lepszej aniżeli to miało miejsce dotychczas opieki nad robotnikami, szczególnie nad robotnikami młodymi i mniej wykwalifikowanymi. Musimy stworzyć wszystkim załogom właściwe warunki pracy Co to znaczy? Znaczy to, że personel inżynieryjno-techniczny powinien lepiej konserwować park maszynowy, bardziej interesować się przeprowadzanymi remontami kapitalnymi i bieżącymi Dotychczas często się zdarzało, że główną przyczyną niewykonania baz produkcyjnych przez wiele prządek czy tkaczy był nieodpowiedni stan parku maszynowego. Już samo tylko usprawnienie remontów i lepsza konserwacja krosien i obrączniaków powinna nam umożliwić osiągnięcie zaplanowanej wydajności.*

*Niezależnie od tych wszystkich spraw chcielibyśmy, aby tkaniny bawełniane produkowane w roku 1955 były trwalsze i ładniejsze od dotychczasowych. W związku z tym będziemy się starać o podniesienie na wyższy poziom pracy wykończalni, o uszlachetnianie tkanin, o zmniejszenie ich kurczliwości. Będziemy także rozwijać wzornictwo i w roku przyszłym w porównaniu z bieżącym ilość wzorów nowych winna wzrosnąć o ponad 100 proc.*

* * *

**Wczoraj zameldował o zrealizowaniu planu piątego roku Sześciolatki Centralny Zarząd Przemysłu Jedwabniczego. Do końca roku przemysł jedwabniczy wyprodukuje dodatkowo około miliona metrów tkanin i prawie 14 milionów metrów pasmanterii.**

**Na cztery dni przed terminem wykonał także plan roczny Centralny Zarząd Przemysłu Guzikarsko-Galanteryjnego.**

Jak nam komunikuje nasz korespondent Edmund Kaczmarek, załoga Bełchatowskich Zakładów Przemysłu Zgrzebnego już w dniu 23 bm. zakończyła realizację tegorocznych zadań. W walce o plan przodowali tkacze: Lucjan Milczarek, Józefa Sieradzka, Mieczysława Cieślik, Helena Szewczyk, Helena Sokołowska i wielu innych.

Poza tym cała załoga już od kilku tygodni czyni przygotowania do realizacji znacznie zwiększonych zadań w roku przyszłym.

O przedterminowym wykonaniu planów rocznych meldują także załogi: Wojewódzkiego Zarządu Przemysłu Terenowego Materiałów Budowlanych, Tomaszowskiej Fabryki Dywanów i Chodników, ZPL im. Wiosny Ludów, Wojewódzkiego Biura Projektów oraz ZPB im. Kunickiego.

## W odpowiedzi na wezwanie załogi Zakładów „Boruta"

**27 grudnia br. pracownicy działu energetycznego Zakładów „Boruta" wezwali do współzawodnictwa o jak najbardziej oszczędną gospodarkę węglem w pierwszym kwartale 1955 roku — załogi wszystkich zakładów przemysłowych w Zgierzu.**

**Na apel ten odpowiedziały wczoraj załogi: ZPB im. 100 Poległych, ZPW im. Dąbrowskiego, ZPW im. Pietrusińskiego oraz elektrowni zgierskiej. Tak więc zobowiązano się już zaoszczędzić w ciągu trzech najbliższych miesięcy prawie 2.000 tonn węgla.**

## 5.I.1955 r. rozpocznie się związkowa kampania sprawozdawczo-wyborcza

**WARSZAWA, 28. 12.**

**W dniu 5 stycznia przyszłego roku rozpocznie się związkowa kampania sprawozdawczo-wyborcza, która trwać będzie do 30 czerwca 1955 roku. W okresie tym odbędą się wybory wszystkich organów związkowych, od grupy związkowej — do zarządów głównych poszczególnych związków zawodowych. Łącznie wybranych zostanie do wszystkich instancji kilkaset tysięcy związkowców.**

Instrukcja wydana przez sekretariat CRZZ w sprawie wyborów do władz związkowych przewiduje, że zebrania sprawozdawczo-wyborcze w grupach związkowych, radach oddziałowych, zakładowych i miejscowych winny odbyć się w okresie od 5 stycznia do 15 lutego 1955 r. Następny etap kampanii — wybory do zarządów oddziałów i okręgów związkowych winny odbyć się w okresie od 15 lutego do 1 kwietnia. Wybory do wojewódzkich rad związków zawodowych i zarządów głównych związków zawodowych odbywać się winny w okresie od 1 kwietnia do 30 czerwca 1955 r.

Znaczenie związkowej kampanii sprawozdawczo-wyborczej oraz zadania, jakie stają w związku z nią przed aktywem związkowym, precyzuje uchwała powzięta przez prezydium CRZZ.

Uchwała wskazuje następnie na podstawowe dziedziny pracy związków i ich czołowe zadania, które winny stać się przede wszystkim tematem dyskusji na zebraniach sprawozdawczo-wyborczych.

Są to:

**PO PIERWSZE:** sprawy walki o plan, o rozwój współzawodnictwa socjalistycznego, o wzrost wydajności pracy, o jakość produkcji, o zwalczanie marnotrawstwa i o obniżkę kosztów własnych, o dalszy rozwój ruchu racjonalizatorskiego.

**PO DRUGIE:** sprawy poprawy warunków pracy, BHP oraz warunków bytu załóg.

**PO TRZECIE:** sprawy działalności kulturalno-wychowawczej.

**PO CZWARTE:** sprawy demokracji wewnątrzzwiązkowej i kolegialności pracy organów związkowych, ich powiązania z masami.

Wnioski i postulaty zgłoszone na zebraniach i konferencjach wyborczych powinny być z największą uwagą rozpatrzone przez nowoobrane instancje związkowe.

## W rocznicę śmierci Juliana Tuwima

**Z Łodzią — rodzinnym miastem Tuwima, zrosło się nierozerwalnie Jego imię. I pomimo że wyjechał stąd przed wielu laty, gdziekolwiek przebywał, myślą zawsze wracał do miasta swego dzieciństwa.**

*Odsłonięcie tablicy pamiątkowej na frontonie domu przy ul. Andrzeja Struga 42.*

„Cienie mojego miasta i jego blaski stały się nieodstępnymi towarzyszami mego życia, i gdziekolwiek byłem, czy w Warszawie, czy w obcych stolicach, czy za oceanem — wszędzie i zawsze przysłuchiwałem się biciu mego łódzkiego sumienia" — pisał Tuwim w roku 1949 w liście do prezydenta m. Łodzi.

W I rocznicę śmierci wielkiego poety Łódź godnie uczciła Jego pamięć.

**UROCZYSTOŚĆ W III SZKOLE TPD**

W uroczystym odsłonięciu tablicy pamiątkowej na frontonie gmachu III Szkoły TPD wzięli udział licznie zgromadzeni uczniowie tej szkoły, grono pedagogiczne, przewodniczący komitetu rodzicielskiego, rektor UŁ prof. dr Szczepański oraz przedstawiciele władz miasta i społeczeństwa łódzkiego.

Po krótkim przemówieniu dyrektora szkoły Woźniakowskiego — przewodniczący rady uczniowskiej Marek Groński powiedział w imieniu uczniów szkoły kilka ciepłych i serdecznych słów o ich starszym koledze — dziś już nieżyjącym — wielkim poecie Julianie Tuwimie.

„...Przez lat 10, co drugi dzień, chodziłem smętnie do budy..." — cytuje Marek wiersz Tuwima.

Następnie przy biciu w werbel i odgłosach trąbki Marek Groński odsłonił świeżo wmurowaną tablicę, której tekst głosi:

„W latach 1905—1914 do szkoły w tym gmachu uczęszczał Julian Tuwim, poeta, syn robotniczej Łodzi (1894—1953)" — a pod tą datą widnieją strofy z wiersza „Nad Cezarem".

**PRZY UL. ANDRZEJA STRUGA 42**

„W domu tym mieszkał w latach młodzieńczych Julian Tuwim, poeta, syn robotniczej Łodzi. (1894—1953)" — głosi napis na tablicy pamiątkowej przy ul. Andrzeja Struga 42.

Tuwim mieszkał w tym domu od 1902 do 1914 roku, tu spędził dzieciństwo i swe lata młodzieńcze, tu, jak pisze w autobiograficznym wierszu — „posłyszał pierwszy burzy grom i pierwsze muzy szelesty".

Odsłonięcia tablicy dokonał wczoraj o godz. 12 w obecności licznie zebranych przedsta-

Dalszy ciąg na str. 2

## „Rafamet" produkuje obrabiarki na eksport

**„Rafamet" — skrót nazwy Raciborska Fabryka Wyrobów Metalowych — taki napis widnieje na kilku różnych typach obrabiarek produkowanych przez załogę fabryki raciborskiej na eksport.**

Polskie obrabiarki, produkowane przez Raciborską Fabrykę Wyrobów Metalowych znalazły ostatnio odbiorców m. in. w dalekiej Argentynie. W halach produkcyjnych fabryki przygotowuje się już pierwszą partię tych maszyn do wysyłki. Są to specjalne tokarki kolejowe.

Obrabiarki ciężkie różnych typów — to specjalność eksportowa raciborskiej fabryki. M. in. załoga „Rafametu" produkuje na eksport uniwersalne obrabiarki typu KCE-200, tzw. karuzelówki, rolownice do czopów wagonowych i wiele innych obrabiarek kolejowych. Ostatnio przystąpiono w fabryce do montażu prototypów obrabiarek dla hutnictwa, mianowicie frezarki do wlewków — FHB-40 i frezarki do blach — FHA-75.

## Matryce linotypowe polskiej produkcji

Ostatnio nadeszły do Warszawy komplety matryc linotypowych, wyprodukowanych po raz pierwszy w kraju. Matryce te stanowią niezbędny element wyposażenia linotypów.

Matryce zostały wykonane w uruchomionych w roku bieżącym Zakładach Matryc Linotypowych w Stalinogrodzie — jedynym w Polsce zakładzie tego typu. Krajowa produkcja matryc — po osiągnięciu przez zakłady w Stalinogrodzie pełnej zdolności produkcyjnej — uniezależni nasz przemysł poligraficzny od importu w tej dziedzinie.

Uruchomienie produkcji matryc, stanowiące wielki sukces polskiej myśli technicznej, zostało poprzedzone kilkuletnimi żmudnymi próbami i doświadczeniami, przeprowadzanymi przez inż. Jana Swierca obecnego dyrektora zakładów w Stalinogrodzie.

Jeden komplet matryc składa się z ok. 4.000 sztuk matryc, obejmujących 105 znaków pisarskich w różnych rodzajach pisma.

Matryce sporządzone są ze specjalnego stopu, odpornego na działanie wysokich temperatur, aby mogły zachować trwałość w czasie pracy linotypu, kiedy poddawane są działaniu roztopionego metalu o temperaturze ok. 300 st. C.

Zakłady Matryc Linotypowych wyposażone są w maszyny i urządzenia wykonane całkowicie w kraju.

## 900 tys. zł dochodu z hodowli lisów

Zespół PGR Mińsk Mazowiecki w woj. warszawskim, prowadzi dwie wzorowe fermy hodowli lisów. Pod opieką Antoniny Reutt i Bronisława Hryszkiewicza znajduje się tam 700 srebrnych i platynowych lisów wysokiej jakości hodowlanej. W tym roku 160 samic i 28 samców pozostawiono do dalszego chowu, 100 sztuk przeznaczono na sprzedaż jako materiał zarodowy, a 492 szt. — na zabicie dla pozyskania skórek. Jak się oblicza, dochód z fermy lisiej wyniesie w tym roku ok. 900 tys. złotych.

## Komunikat

**Wydział Propagandy KŁ PZPR zawiadamia prelegentów KŁ, że w dniu 30 bm. w sali Łódzkiego Ośrodka Szkolenia Partyjnego przy ul. Traugutta 1 odbędzie się seminarium na temat: „Nowe momenty w sytuacji międzynarodowej".**

## Listy włókniarzy polskich do towarzyszy we Francji

**Komitet Zakładowy**
**Zakładów Bawełnianych**
**„Valdoie"**
**Terytorium Belfort**
**Francja**

**DRODZY TOWARZYSZE!**

My, robotnicy Zakładów Przemysłu Bawełnianego w Pabianicach, od lat z niesłabnącą uwagą oraz szczerą, serdeczną sympatią śledzimy Wasze, jak zresztą całego ludu francuskiego, zmagania w walce o pokój i o trwałe porozumienie między narodami.

Z całego serca popieraliśmy Wasze odważne i masowe wystąpienia, mające na celu uwolnienie bohaterskiego marynarza Henri Martina. Wspaniały czyn patriotyczny Raymonde Dien stał się wzorem umiłowania ojczyzny również i dla młodzieży polskiej. Nasze najlepsze życzenia towarzyszyły zawsze dokerom Le Havre, Marsylii i innych portów, którzy nie dopuszczali do załadunku lub wyładunku materiałów wojennych.

Narody polski i francuski wiedzą doskonale, czego pragną amerykańscy imperialiści, którym marzy się trzecia wojna światowa. Chcieliby oni łapami hitlerowskich żołdaków dokonać podboju świata, zniszczyć wspaniałe osiągnięcia narodów budujących swą lepszą przyszłość, zrujnować świat bombami atomowymi.

Lud Francji, spadkobierca świetnych tradycji Wielkiej Rewolucji Francuskiej i Komuny Paryskiej, dzięki swej zdecydowanej walce wymógł na swym rządzie zakończenie „brudnej wojny" w Indochinach, wojny, która pochłonęła życie tysięcy ludzi. Lud Francji walczy usilnie o odrzucenie układów londyńskich i paryskich, które przewidują odrodzenie hitlerowskiego Wehrmachtu.

W walce tej nie jesteście odosobnieni, gdyż z Wami jest cały nasz miłujący pokój naród polski, wielki Związek Radziecki, Chiny Ludowe, kraje demokracji ludowej i miliony ludzi w Europie zachodniej i na całym świecie, ludzi stojących na straży pokoju. Więzy przyjaźni naszych narodów, francuskiego i polskiego, które zrodziły się we wspólnej walce obu krajów o wolność, dziś zacieśniają się jeszcze mocniej.

My, robotnicy polscy, swą pilną pracą i ponadplanowym wykonywaniem zadań produkcyjnych, podnosimy na coraz to wyższy poziom dobrobyt ludzi pracy, przyczyniamy się do stałego rozwoju naszej ojczyzny i do wzmacniania sił wielkiego obozu pokoju.

Kochamy naszą ojczyznę. Cieszymy się z tego, że nasze miasta i wsie, nasza ukochana stolica — Warszawa — dźwignęły się z ruin i zgliszcz, w które zamienił nasz kraj hitlerowski okupant. Cieszymy się z tego, że nie ma już u nas bezrobocia i nędzy, a produkcja naszego przemysłu wzrosła kilkakrotnie w porównaniu z latami przedwojennymi.

Równocześnie szanujemy i popieramy słuszną walkę mas pracujących innych krajów o poprawę bytu materialnego, o utrwalenie ich niepodległości i suwerenności.

Lekcja historii uczy nas, że najlepszą gwarancją tego jest niedopuszczenie do remilitaryzacji Niemiec zachodnich.

**Włókniarze francuscy!** Nie ustawajmy w tej wspólnej walce o szczęśliwą przyszłość naszych dzieci, w walce o pokój i braterstwo między narodami. Sprawa nasza jest słuszna. Siła nasza jest olbrzymia i zdolna pokrzyżować knowania podżegaczy wojennych, zagrażających pokojowi świata. Musimy jednak jeszcze silniej ująć sprawę obrony pokoju w nasze ręce, by uniemożliwić odrodzenie neohitlerowskiego Wehrmachtu, by zniweczyć zbrodnicze plany imperialistów.

**Robotnicy Zakładów**
**Przemysłu Bawełnianego**
**w Pabianicach**

Pabianice, 28. XII. 1954 r.

**Sekcja Związkowa CGT**
**Zakłady „Lanierde"**
**Roubaix, departament Nord**
**Francja**

**Drodzy Towarzysze Włókniarze!**

W dniach kiedy lud francuski toczy nieustępliwą walkę o pokój i o zawarcie porozumienia między narodami, kiedy miliony robotników francuskich na wielkich manifestacjach i zgromadzeniach publicznych protestują przeciwko uzbrajaniu neohitlerowskiego Wehrmachtu, my, robotnicy Ozorkowskich Zakładów Przemysłu Bawełnianego, przesyłamy Wam gorące, braterskie pozdrowienia, ślemy Wam wyrazy solidarności i życzenia ostatecznego zwycięstwa.

Wy, Francuzi i my, Polacy, wiemy dobrze, komu imperialiści amerykańscy pchają znów broń do ręki. Jest to ten sam wróg, który zniszczył i zrujnował naszą polską ziemię, nasze wsie i miasta, który zrabował, splądrował Francję. Jest to ten sam wróg, który przed niewielu laty wymordował miliony spokojnych ludzi w całej Europie. Ten wróg to zbrodniczy imperializm niemiecki.

Konferencja moskiewska ostrzegła świat przed niebezpieczeństwem wskrzeszenia hitlerowskiej machiny wojennej, wskazała narodom drogę do dalszej walki o pokój na świecie i o braterstwo między narodami.

My, Polacy, popieramy w całej rozciągłości uchwały konferencji moskiewskiej i uznajemy ideę zbiorowego bezpieczeństwa, jako najlepszą drogę dla zapewnienia trwałego pokoju w Europie i na całym świecie. Staramy się z honorem wypełniać nasze zadania w tej walce. Wzmagamy naszą pracę dla podnoszenia dobrobytu naszego narodu, dla wzmocnienia sił naszej ojczyzny i całego obozu pokoju.

Wy, Francuzi, dajecie podżegaczom wojennym stanowczą odpowiedź: Nie! Nie szczędząc sił wzmagacie swą walkę o pokojowe uregulowanie wszystkich zagadnień międzynarodowych.

W walce tej nie jesteście osamotnieni. Z Wami jest cały wielki światowy obóz pokoju, który odniesie ostateczne zwycięstwo.

**Towarzysze Włókniarze!** Nie ustawajmy w tej wspólnej, słusznej i sprawiedliwej walce. Wzmagajmy naszą czujność i uczyńmy wszystko, aby sparaliżować wrogie siły agresji zagrażającej dziś ponownie Europie.

Niech żyje bohaterska francuska klasa robotnicza!

Niech żyje nierozerwalny sojusz Francji i Polski!

Niech żyje i zwycięża pokój!

**Załoga**
**Ozorkowskich Zakładów**
**Przemysłu Bawełnianego.**

Ozorków, dnia 28. XII. 1954 r.

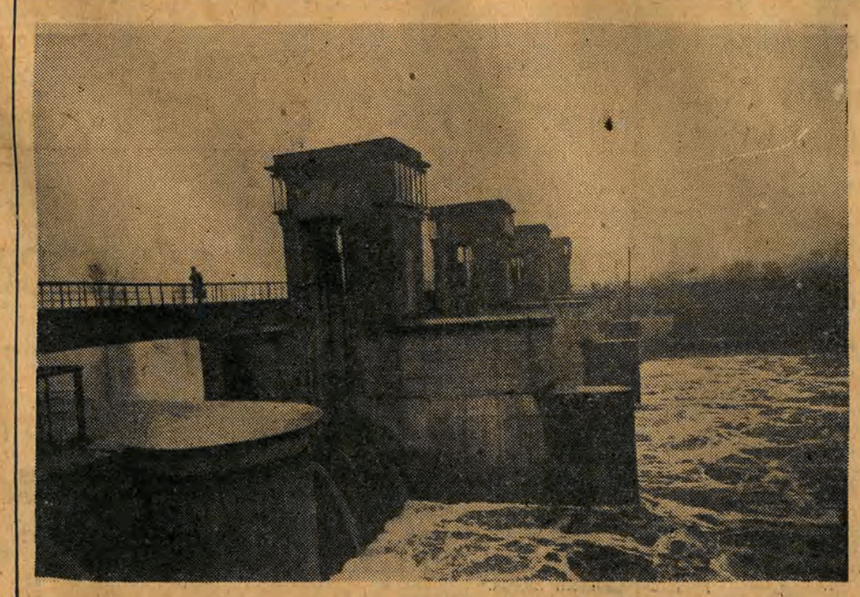

## Pierwsza elektrownia wodna na Wiśle

*W miejscowości Przewóz w pow krakowskim, buduje się na Wiśle pierwszą elektrownię wodną, która wkrótce rozpocznie normalną pracę. Siłą napędową montowanych tam turbin będzie potężny strumień wody, otrzymany w wyniku wybudowania na Wiśle tzw stopnia spiętrzającego Hydroelektrownia jest pierwszym zakładem z zespołu elektrowni wodnych, które mają być wybudowane w przyszłości na Wiśle Elektrownia wodna budowana jest wg dokumentacji inżynierów polskich.*

*NA ZDJĘCIU: widok stopnia spiętrzającego.*

CAF — fot. Szyperko

# Bońskie koła odwetowe *nie ukrywają* swych agresywnych planów wobec Francji

## Artykuł dziennika „Prawda"

**MOSKWA, 28. 12.**

**Dziennik „Prawda" w korespondencji z Berlina pt. „Agresywne knowania odwetowców bońskich" pisze m. in.:**

W chwili obecnej w związku z debatą we francuskim Zgromadzeniu Narodowym nad układami paryskimi, bońskie koła militarystyczne i odwetowe coraz częściej mówią o swych „pokojowych dążeniach" i starają się nie rozgłaszać swych agresywnych planów. Jednakże planów tych, a zwłaszcza planów wymierzonych przeciwko Francji, nie da się ukryć za pomocą obłudnych oświadczeń.

Po podkreśleniu, że „urząd Blanka" (faktyczne ministerstwo spraw wojskowych republiki bońskiej) wysuwa sprawę „prawa" Niemiec do Alzacji i Lotaryngii, domagając się ustanowienia na początek „autonomii" dla Alzacji i rozszerzając we Francji swą sieć szpiegowską. „Prawda" pisze: Liczne fakty dowodzą niezbicie, że militaryści zachodnio-niemieccy wiążą z układami paryskimi swe agresywne plany wobec Francji, podobnie jak i wobec innych państw europejskich.

Demokratyczne koła społeczne w Niemczech demaskują agresywną politykę bońskich kół rządzących, prowadząc walkę przeciwko militarystycznym uchwałom paryskim. Obecnie staje się szczególnie oczywisty fakt, że w walce przeciwko remilitaryzacji Niemiec zachodnich interesy narodów europejskich, a zwłaszcza interesy narodu francuskiego i narodu niemieckiego, są ze sobą nierozerwalnie związane.

# Lud Francji *coraz ostrzej występuje przeciwko* neohitlerowskiemu Wehrmachtowi

**PARYŻ, 28. 12.**

**Liczba delegacji, które napływają bez ustanku do Pałacu Burbońskiego, pobiła w poniedziałek wszelkie rekordy. Aby utrzymać porządek, policja zmuszona była już o godzinie 14.20 ustawić bariery drewniane na Quai d'Orsay, gdzie prawie cały chodnik zajęty był przez delegacje. Inne delegacje gromadziły się z drugiej strony Pałacu Burbońskiego na placu Bourgogne. Od godziny 16 policja dostawiała przeciętnie co 10 minut nowe bariery drewniane. O godzinie 17 trzeba było poszerzyć przejście dla delegacji.**

Deputowani komunistyczni od rana przyjmowali bez przerwy przedstawicieli ludności. Przewodniczący grupy „niezależnej Francji zamorskiej" Senghor, przewodniczący grupy UDSR Bonnefous, b. gaullista Soustelle oraz deputowany Fortinal przyjęli delegację zarządu Towarzystwa Przyjaźni Francusko - Radzieckiej. Delegacja, na której czele stali: wybitny pisarz Jean Paul Sartre, b. minister Godard i prof. Weil - Halle, protestując przeciwko układom paryskim, podkreśliła doniosłość przymierza francusko - radzieckiego.

Deputowany socjalistyczny Lapin otrzymał list podpisany przez mera SFIO i 8 radnych miejskich, należących do tej samej partii z Mont St. Martin (Meurthe - et - Moselle). List ten głosi m. in.: „Jeśli deputowany Lapin będzie głosował za uzbrojeniem b. hitlerowców, niech nie zjawia się więcej w Mont St. Martin, gdzie socjaliści nie będą dalej popierać jego stanowiska".

Piątkowy apel CGT, wzywający masy pracujące do manifestowania sprzeciwu wobec uzbrajania odwetowców niemieckich, odbił się szerokim echem. W wielu przedsiębiorstwach zorganizowano krótkotrwałe strajki protestacyjne. Związki zawodowe okręgu paryskiego wystosowały apel do pracujących, wzywając ich, by kontynuowali swe wysiłki aż do chwili zakończenia obrad w Zgromadzeniu Narodowym.

Strajki protestacyjne proklamowali m. in. metalowcy jednej z fabryk paryskich, robotnicy gazowni w dzielnicach Paryża, La Villette, Clichy, dokerzy w portach Dunkierki i La Pallice, robotnicy wielu przedsiębiorstw budowlanych w okręgu paryskim, robotnicy, inżynierowie i technicy fabryki samolotów „Dassault" w St. Cloud, robotnicy czterech fabryk w st. Denis, fabryki w Arcueil, fabryki w St-Ouen, fabryki samochodów „Hispano-Suiza" w Bois-Colombes, robotnicy fabryki przyrządów precyzyjnych w Vierzon (dep. Cher), górnicy Zagłębia Nord, metalowcy wielu fabryk w okręgu lyońskim, tramwajarze w Nicei itd.

Sekcja partii socjalistycznej w Nomain uchwaliła rezolucję popierającą gorąco apel Socjaldemokratycznej Partii Niemiec (SPD), wzywający do wszczęcia rokowań między czterema wielkimi mocarstwami przed ratyfikacją układów paryskich.

Jak donosi „Humanite", w wielu miastach Francji odbywają się wiece protestacyjne przed pomnikami ofiar hitleryzmu.

## Konferencja krajów Azji południowo-wschodniej

MOSKWA, 28. 12.

Agencja TASS donosi z Dżakarty:

Dnia 28 grudnia rozpoczęła się w Indonezji konferencja premierów pięciu krajów Azji Południowo - Wschodniej — Indii, Burmy, Indonezji, Pakistanu i Cejlonu.

## MARSZ WYDARZEŃ

### Pod władzą pieniądza

**Cztery miesiące temu dyrekcja kopalni siarki Ciavoletta (na Sycylii) postanowiła zwolnić 80 górników, na co załoga odpowiedziała solidarnym strajkiem. Wówczas dyrekcja zarządziła zwolnienie przywódców akcji protestacyjnej, zaś górnicy — broniąc swych praw do życia i pracy — rozpoczęli strajk okupacyjny.**

**Mimo że właściciele kopalni usiłowali zastosować przeciwko strajkującym najbardziej nieludzkie środki walki, jak unieruchomienie urządzeń wentylacyjnych, odcięcie prądu elektrycznego itp., górnicy z Ciavoletta przebyli 135 dni pod ziemią, a ich bohaterska postawa, przy poparciu całej włoskiej klasy robotniczej przyniosła im całkowite zwycięstwo.**

**Sprawa kopalni Ciavoletta, to jeszcze jeden dokument gospodarki kapitalistycznej. Dokument, który głosi o krwawym trudzie, cierpieniach i łzach wyzyskiwanego przez kapitał człowieka. Jakże szczęśliwe są te kraje i narody, które tak jak Polska Ludowa strząsnęły z siebie jarzmo wyzysku i przemocy, przepędziły precz rabusiów cudzej pracy i raz na zawsze zamknęły drogę takim sprawom i konfliktom, jakie nękają dziś jeszcze nie tylko sycylijskich górników, lecz i miliony ich współbraci, poddanych wszechwładzy pieniądza.**

### Słuszne przyczyny

**Boński minister — Oberlander oświadczył publicznie, że liczba osób, które przechodzą z Niemiec zachodnich do NRD stale wzrasta. Oberlander dodał, że wśród tych osób przeważa młodzież, która nie znajduje w republice bońskiej możliwości nauki i przygotowania się do zawodu.**

**Tym razem (wyjątkowo) Oberlander powiedział prawdę, choć niepełną i niecałkowitą. Młodzież zachodnio-niemiecka przechodzi do NRD nie tylko z braku możliwości nauki po tamtej stronie Łaby, lecz i dlatego, że nawet po ukończeniu takiej czy innej szkoły nie może liczyć na otrzymanie pracy i zarobku, może natomiast liczyć na przymusowy zaciąg do neohitlerowskiego Wehrmachtu, co oczywiście — mało komu przypada do gustu.**

### Dolarowa „kultura"

**W jednym z nowojorskich teatrów wystawiono sztukę pt. „Lekarz — to miłość", dodając ją na afiszu jako dzieło Moliera.**

**Ponieważ Molier nigdy takiej sztuki nie napisał, ludzie obyci z literaturą zainteresowali się tą sprawą i cóż się okazało?... Oto „pomysłowy" przedsiębiorca teatralny „skleił" dwie sztuki Moliera — „Lekarz mimo woli" i „Miłość lekarza" — i z tej mieszaniny ulepił „komedię muzyczną" pod „wspólnym" tytułem: „Lekarz — to miłość".**

**Po tym, jak pewien „artysta" amerykański „przerobił" symfonię Beethovena na orkiestrę jazzową, zaś inny wydał „Annę Kareninę" w postaci „comiców", nie ma już właściwie w tej dziedzinie powodów do zdziwienia. Rejestrujemy jednak fakty, które ilustrują poziom dolarowej „kultury" coraz lepiej i wyraziściej.**

**B.**

# Pakt USA-Czang Kai-szek *zagraża pokojowi w Azji* i wzmaga napięcie międzynarodowe

## Oświadczenie Ministerstwa Spraw Zagranicznych Demokratycznej Republiki Wietnamu

**HANOI, 28. 12.**

**Jak podaje Wietnamska Agencja Prasowa, Ministerstwo Spraw Zagranicznych Demokratycznej Republiki Wietnamu opublikowało 26 bm. oświadczenie w związku z amerykańsko-czangkaiszekowskim układem wojskowym.**

Oświadczenie podkreśla m. in., że układ ten odzwierciedla knowania imperialistów amerykańskich dążących do okupowania przez dłuższy czas Taiwanu i Wysp Rybackich oraz przekształcenia tych terytoriów w amerykańską bazę wojskową dla przygotowania wojny przeciwko Chinom. Układ ten stanowi brutalną ingerencję w sprawy wewnętrzne Chińskiej Republiki Ludowej. Zagraża on pokojowi w Azji i wzmaga napięcie w tej części świata.

Pakt amerykańsko-czangkaiszekowski jest ogniwem polityki zmierzającej do tworzenia agresywnych bloków militarnych we wszystkich częściach świata, co zagraża niezawisłości i bezpieczeństwu narodów. Uprawiając tego rodzaju politykę imperialiści amerykańscy uciekają się do wszelkich środków, by zmontować agresywny blok w Azji południowo - wschodniej i wciągnąć do niego Wietnam południowy, Laos i Kambodżę. Wysłali oni do Sajgonu gen. Collinsa, by sabotować realizację porozumień dotyczących rozejmu i nie dopuścić do utrwalenia pokoju w Wietnamie.

Naród wietnamski i rząd Demokratycznej Republiki Wietnamu stanowczo protestują przeciwko układowi amerykańsko - czangkaiszekowskiemu podpisanemu 2 grudnia 1954 roku. W całej pełni popierają one oświadczenie premiera i ministra Spraw Zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej z 8 grudnia br. żądające, aby Stany Zjednoczone wycofały wszystkie swe siły zbrojne z Taiwanu, Wysp Rybackich i z Cieśniny Taiwańskiej.

# SPD o głosowaniu *we francuskim* Zgromadzeniu Narodowym

BERLIN, 28. 12

Zachodnio - niemiecka agencja DPA podaje:

Wiceprzewodniczący Socjaldemokratycznej Partii Niemiec (SPD) Wilhelm Mellies oświadczył, że nieznaczna większość, jaką francuskie Zgromadzenie Narodowe pod naciskiem USA uchwaliło punkt układów paryskich dotyczący przyjęcia Niemiec zachodnich do paktu atlantyckiego — stanowi zły początek. Mellies podkreślił dalej, że wszelka polityka niemiecka czy europejska, nie uznająca sprawy przywrócenia jedności Niemiec za najważniejsze zadanie, skazana jest z góry na fiasko. SPD — stwierdził Mellies — będzie stanowczo walczyć o politykę przywrócenia jedności Niemiec.

# Dziś dalszy ciąg debaty nad układami paryskimi

Dokończenie ze str. 1

sowaniu przez podniesienie rąk.

Niezwłocznie potem Zgromadzenie przeszło do sprawy artykułu pierwszego układów paryskich, który został już odrzucony na plenum w dniu 24 grudnia. Artykuł ten przewiduje, jak wiadomo, remilitaryzację Niemiec zachodnich w ramach „unii zachodnio - europejskiej". W myśl życzeń rządu Zgromadzenie rozpatruje go ponownie. Zgodnie z regulaminem, obrady plenarne przerwano na godzinę, ażeby umożliwić komisji spraw zagranicznych wypowiedzenie się na ten temat.

Około godziny 2 dnia 28 bm. komisja spraw zagranicznych wypowiedziała się 20 głosami przeciwko 19 przy 4 wstrzymujących się przeciwko ponownemu głosowaniu nad artykułem pierwszym ustawy ratyfikacyjnej. W związku z tym rząd stanął wobec trudności natury proceduralnej. Ponowne przedstawienie tej sprawy w Zgromadzeniu wymaga — jak wyjaśnia agencja France Presse — zgłoszenia przez rząd nowego tekstu powtarzającego treść artykułu pierwszego; tekst taki mógłby także zgłosić jeden ze zwolenników rządu. Zgromadzenie będzie musiało wypowiedzieć się specjalnie na temat tej kwestii proceduralnej i dopiero potem premier będzie mógł postawić — tak jak pierwotnie zamierzał — kwestię zaufania w związku z artykułem pierwszym.

Dziś o godzinie 16 zbiera się ponownie Zgromadzenie Narodowe, aby zająć się sprawą ratyfikacji układów paryskich w powiązaniu z kwestią zaufania do rządu Mendes-France'a. Nowym elementem sytuacji jest m. in. zgłoszenie we wtorek przez deputowanego Loustanau - Lacau jeszcze jednej poprawki, zmierzającej do odroczenia realizacji układów paryskich. Okres między posiedzeniem z 27 — 28 grudnia a posiedzeniem wyznaczonym na środę, wypełniają dalsze liczne rozmowy zakulisowe, gorączkowe zabiegi Mendes-France'a i próby wywarcia wpływu na „niepewnych" prawicowych deputowanych francuskich za pomocą brutalnej presji Waszyngtonu i Londynu na Paryż.

Oto jak rozwinęły się wypadki pod koniec posiedzenia z 27 na 28 bm.

**MENDES-FRANCE ZGŁASZA NOWY TEKST ARTYKUŁU PIERWSZEGO**

Gdy — jak już donosiliśmy — parlamentarna komisja spraw zagranicznych wypowiedziała się 20 głosami przeciwko 19, przy 4 wstrzymujących się, przeciwko ponownemu głosowaniu nad artykułem pierwszym, dotyczącym utworzenia „unii zachodnio - europejskiej" i ponownego uzbrojenia Niemiec zachodnich (artykuł ten został już odrzucony na plenum 24 grudnia) — Mendes - France zastosował nowy chwyt. Przygotował mianowicie nowy projekt ustawy o ratyfikacji układów paryskich, w którym powtórzył istotną treść odrzuconego artykułu pierwszego i dodał pewne uzupełnienia.

W istocie rzeczy już paragraf 1 nowego projektu odtwarza bez żadnych zmian pierwotny artykuł pierwszy, odrzucony 24 grudnia. Uzupełnienia wprowadzone przez Mendes-France'a zmierzają jedynie do tego, by umożliwić ponowne głosowanie nad tym artykułem.

Mendes-France o godzinie 3 nad ranem przekazał ten projekt ustawy do komisji spraw zagranicznych, która zaaprobowała go większością zaledwie 1 głosu (18 głosami przeciwko 17, przy 4 wstrzymujących się).

Następnie Zgromadzenie Narodowe miało przedyskutować wniesiony projekt ustawy, na co przeznaczono zaledwie półtorej godziny. W praktyce jednak dyskusja nie mogła się rozwinąć, gdyż natychmiast po wniesieniu swego projektu Mendes-France oświadczył, że żąda przyjęcia go i stawia kwestię zaufania.

Głosowanie w tej sprawie odbędzie się 29 grudnia. Poprzedzi ono głosowanie nad kwestią zaufania w związku z wszystkimi artykułami pierwotnego projektu rządowego, z wyjątkiem artykułu pierwszego.

**POPRAWKA DEPUTOWANEGO LOUSTANAU-LACAU**

We wtorek deputowany chłopski z departamentu Basses-Pyrenees Loustanau - Lacau zgłosił poprawkę do omawianego nowego projektu rządowego w sprawie remilitaryzacji Niemiec zachodnich jako części składowej „unii zachodnio - europejskiej". Poprawka ta brzmi:

„Wymiana dokumentów ratyfikacyjnych protokółów dotyczących remilitaryzacji Niemiec nastąpi dopiero wówczas, gdy szef rządu będzie mógł, w wyniku gruntownych rozmów z rządem ZSRR, poinformować wyczerpująco Zgromadzenie Narodowe i Radę Republiki o istniejących rzeczywiście możliwościach rychłego odprężenia w Europie — stanowiącego wstęp do okresu trwałego pokoju".

# Po co Radford *udał się* na wyspę Taiwan?

PEKIN, 28. 12.

Dziennik „Dagunbao" zamieścił artykuł pt.: „Po co Radford przybył na wyspę Taiwan?".

Przybycie kierownika zjednoczonej grupy szefów sztabów USA Radforda na wyspę Taiwan — pisze dziennik — ma na celu umocnienie wojskowego reżimu okupacyjnego USA na tej wyspie oraz rozszerzenie agresywnych działań przeciwko Chinom kontynentalnym.

Naród chiński — podkreśla dziennik — uważa za niezbędne poważnie ostrzec Radforda i innych rzeczników wzniecania wrogości i nienawiści do narodu chińskiego, że ich plany agresji są skazane na fiasko. Naród chiński na pewno wyzwoli Taiwan i wszystkie inne wyspy należące do Chin. Wszelka próba ingerencji w sprawy wewnętrzne Chin może jedynie doprowadzić do żałosnych skutków dla inicjatorów tej ingerencji.

# Monopoliści amerykańscy lokują kapitały w ANGLII

**LONDYN, 28. 12.**

**Prasa brytyjska poświęca ostatnio wiele uwagi sprawie przenikania kapitału amerykańskiego do krajów Europy zachodniej.**

Dziennik „Scotsman" pisze, że około 300 firm amerykańskich zamierza rozpocząć budowę swych fabryk w Europie, przy czym większość tych fabryk ma być zbudowana w Anglii. Kapitał amerykański poświęca szczególną uwagę Szkocji, gdzie czynnych już jest przeszło 20 wielkich firm amerykańskich.

O wzmożonym przenikaniu monopoli USA do Anglii świadczą również dane opublikowane przez szkocką radę do spraw rozwoju przemysłu.

Z danych tych wynika m. in., że wśród firm amerykańskich, które otrzymały zezwolenie na budowę przedsiębiorstw przemysłowych w Szkocji, znajduje się firma „Sunbeam Corporation" w Chicago i firma „Nash Calvinator Corporation". Monopole te, prócz budowy nowych zakładów przemysłowych, zamierzają rozbudować posiadane już fabryki w Szkocji.

# Muflony i górskie jelenie otrzymały „punkty dożywiania"

Stadka muflonów i górskich jeleni, które żyją w Karkonoszach i Górach Izerskich, stanowiąc jedną z atrakcji tych okolic, z nadejściem mrozów i obfitych opadów śnieżnych otrzymały własne „punkty dożywiania", urządzone dla nich przez służbę leśną.

Na przestrzeni kilkudziesięciu kilometrów w leśnych ostępach ustawiono wielkie brogi siana oraz osłonięte daszkami żłoby z owsem i żołędziami. Już jesienią służba leśna zgromadziła duże zapasy siana, słomy, liści i żołędzi. Na karmę zimową dla muflonów i górskich jeleni przekazano tej zimy ponadto przeszło dwie tonny owsa.

# U NASZYCH PRZYJACIÓŁ

## Plan rozwoju gospodarki narodowej KRL-D

Plan rozwoju gospodarki narodowej na rok 1955, zatwierdzony ostatnio przez Radę Ministrów Koreańskiej Republiki Ludowo - Demokratycznej, przewiduje wzrost produkcji o 159,5 proc. w porównaniu z poziomem roku 1949. W myśl planu, inwestycje w 1955 roku przewyższą rozmiar inwestycji w 1954 roku o 34 proc. Fundusze te przeznaczone są na rozwój przemysłu, rolnictwa, kultury, ochrony zdrowia, na budowę linii kolejowych i szos, na poprawę warunków mieszkaniowych ludzi pracy.

## 1.605 nowych domów w ciągu 4 miesięcy

W mieście Gyoer (Węgry) odbyła się wielka uroczystość z okazji zakończenia odbudowy dzielnicy Szigetkoez najbardziej dotkniętej tegoroczną powodzią na Węgrzech.

W ciągu czterech miesięcy wzniesiono tu 1 605 nowych domów i odbudowano 1.850. Na pokrycie szkód wyrządzonych przez powódź mieszkańcy Szigetkoez otrzymali od państwa 160.463 tysiące forintów.

## Nowy most łączący Czechosłowację z Węgrami

W pobliżu Komorna zbudowano nowy most kolejowy łączący Czechosłowację z Węgrami. Most wznieśli robotnicy i inżynierowie czechosłowaccy i węgierscy. Budowę zakończono na 3 dni przed terminem. Most oddany zostanie do użytku 1 stycznia 1955 roku.

## 136-letni kołchoźnik

W jednej ze wsi górskich rejonów Adżarskiej Republiki Autonomicznej (Gruzińska SRR), we wsi Nagumari mieszka kołchoźnik Hassan Iszjosowicz Łominadze, który ma już 136 lat. Łominadze czuje się dobrze i nawet pracuje. W ojczyźnie sędziwego kołchoźnika, w Adżarii, mieszka wiele osób w wieku ponad 90 — 100 lat.

# Z pobytu delegacji młodzieży radzieckiej we Francji

**PARYŻ, 28. 12.**

**Na zaproszenie francuskich organizacji młodzieżowych przebywa obecnie we Francji delegacja młodzieży radzieckiej. Zwiedziła ona szereg miast, gdzie zapoznała się z życiem młodzieży francuskiej i z działalnością organizacji młodzieżowych.**

27 bm. delegację radziecką przyjął przewodniczący rady miejskiej Paryża, Bernard Lafay.

W swym przemówieniu powitalnym Lafay podkreślił, że młodzież jest krzewicielem *idei pokoju na całym świecie* i wyraził nadzieję, że nadejdzie dzień, kiedy ludzkość będzie mogła wreszcie w warunkach pokoju i braterstwa kroczyć drogą postępu. Wyrażamy wam wdzięczność i waszym towarzyszom w Związku Radzieckim za to, że przyczyniacie się do tego — oświadczył w zakończeniu Lafay.

# W rocznicę śmierci Juliana Tuwima

Dokończenie ze str. 1

wicieli społeczeństwa, przewodniczący Rady Narodowej m. Łodzi tow. Bolesław Geraga.

**NA UROCZYSTEJ AKADEMII**

Wieczorem w sali Filharmonii Łódzkiej odbyła się uroczysta akademia ku czci wielkiego poety. W prezydium akademii zasiedli: I sekretarz Komitetu Łódzkiego PZPR, tow. Jan Jabłoński, I sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR, tow. Michalina Tatarkówna, przewodniczący Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi, tow. Bolesław Geraga, oraz przedstawiciele ZLP — Stanisław Ryszard Dobrowolski i Jan Maria Gicges.

W serdecznych słowach mówił o Julianie Tuwimie, o jego silnej i trwałej więzi z rodzinnym miastem przewodniczący Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi, tow. Geraga, cytując fragment listu Tuwima do prezydenta m. Łodzi z roku 1949. Tow. Geraga odczytał także tekst uchwały Rady Narodowej m. Łodzi o nadaniu imienia Juliana Tuwima łódzkiemu MDK; ulicę Przejazd przemianowano na ul. Juliana Tuwima; ufundowana została nagroda literacka jego imienia oraz wmurowano tablice pamiątkowe: na frontonie gmachu III Szkoły TPD oraz na frontonie domu, w którym poeta mieszkał w latach 1902 — 1914.

Literat Marian Piechal odczytał depesze od żony i siostry Tuwima, a następnie w obszernym referacie omówił życie i twórczość wielkiego poety, podkreślając ogromny wpływ robotniczego miasta, trudnego życia łódzkich robotników, które tak dobrze znał poeta, na wzrost jego świadomości, na jego postawę twórczą. O prostym, ubogim człowieku pisał Tuwim i dla prostego człowieka poezje swe przeznaczał. Widział biedę i koszmarne warunki, w jakich żyli mieszkańcy robotniczych, zaniedbanych dzielnic. W licznych wierszach demaskował burżuazję, jej zakłamanie i egoizm. Swoje jasne, niezwykle ostre spojrzenie pozwalające mu dostrzec całą niesprawiedliwość ustroju kapitalistycznego zawdzięczał poeta środowisku, w którym wzrastał — robotniczemu środowisku łódzkiemu.

Wiersze Tuwima recytowane przez aktorów teatrów łódzkich w artystycznej części akademii ukazały ogromną skalę jego talentu, jego zainteresowań. Złożyły się na ten wieczór fragmenty „Kwiatów polskich", „Noc ubogiego człowieka", „Pogrzeb prezydenta Narutowicza", „Do narodu radzieckiego" i „List do córki w Zakopanem".

# Obrady zjazdu KPD

Jak donosi agencja ADN, we wtorek 28 bm. nastąpiło w Hamburgu otwarcie zjazdu Komunistycznej Partii Niemiec. W zjeździe bierze udział 850 delegatów. Wśród przybyłych na zjazd gości znajdują się przedstawiciele KC SED Hermann Matern i August Froehlich oraz przedstawiciele bratnich partii komunistycznych z szeregu państw.

Otwarcia zjazdu dokonał przedstawiciel kierownictwa KPD, Willi Mohn.

Po przemówieniu Mohna zjazd na wniosek Heinza Rennera dokonał wyboru prezydium, w skład którego weszli wybitni przedstawiciele Komunistycznej Partii Niemiec, SED oraz bratnich partii komunistycznych.

ALBANIA

# Dalszy rozwój przemysłu spożywczego

**TIRANA, 28. 12.**

**Naród albański wita 1955 rok wielkimi osiągnięciami we wszystkich dziedzinach gospodarki i kultury. W roku bieżącym władze ludowe poświęcały szczególną uwagę podnoszeniu stopy życiowej mas pracujących. Poważną rolę odegrał w tej dziedzinie dalszy rozwój przemysłu spożywczego.**

W chwili obecnej ta gałąź gospodarki narodowej dysponuje tak wielkimi przedsiębiorstwami, zbudowanymi w ciągu ostatnich lat i wyposażonymi w nowoczesne urządzenie, jak cukrownia w Malike, łuszczarnia ryżu w Vlore, fabryka makaronu w Durres i inne. Ponadto w latach władzy ludowej zostały odbudowane fabryki makaronu w Tiranie, Korczy, Skodere, olejarnie w Elbasanie, Vlore, Rogozine. Powstało wiele zakładów przemysłu miejscowego, produkujących artykuły mleczarskie i przetwory mięsne.

W porównaniu z 1938 r. produkcja przemysłu spożywczego wzrosła 7-krotnie.

Na wysokości 3.000 m

# Pierwsze samochody pocztowe *na nowej trasie* Sikang — Tybet

Nową szosą, łączącą prowincję Sikang z Tybetem, wyruszyły pierwsze samochody pocztowe. 25 grudnia przybyły do Lhassy — głównego miasta Tybetu — samochody z książkami, prasą i listami z różnych stron Chin. Do niedawna przesyłki pocztowe szły do Lhassy 45 dni, obecnie poczta dostarczana samochodami będzie nadchodziła po sześciu dniach.

Szosa łącząca prowincję Sikang z Tybetem ma 2.255 km długości i biegnie miejscami na wysokości 3 000 m nad poziomem morza. Długość drugiej szosy, oddanej ostatnio do użytku, a łączącej prowincję Tsinhai z Tybetem, wynosi 2.100 km.

Szosa biegnie na wielu odcinkach na wysokości 4.000 m nad poziomem morza.

## W hucie im. Lenina

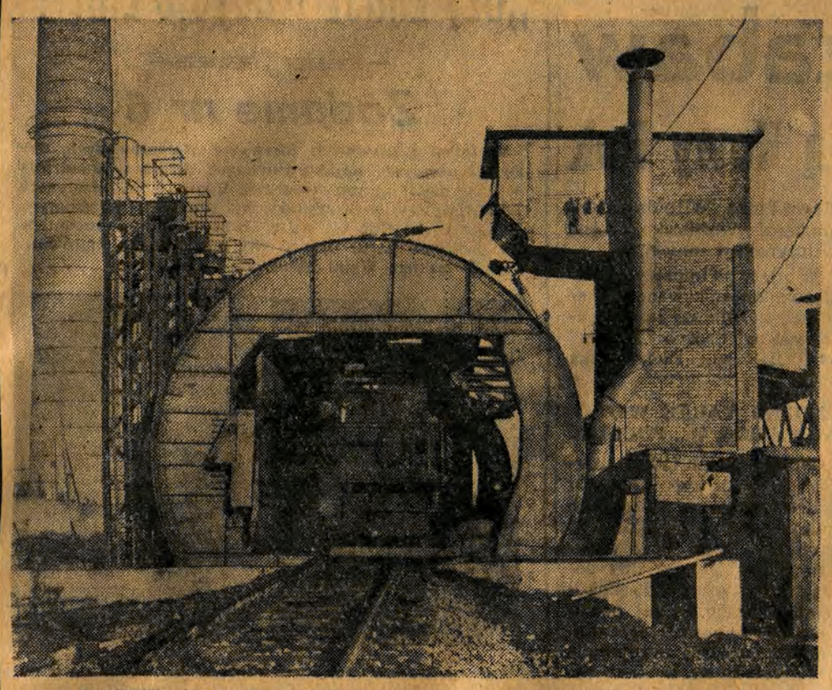

*NA ZDJĘCIU: fragment wielkiej wywrotnicy wagonów w aglomerowni kombinatu.*
Fot. – CAF

### Z ŻYCIA PARTII

# Nie lekceważyć wychowawczej roli zebrań partyjnych

Wykończalnia Północno-Łódzkich Zakładów Przemysłu Pończoszniczego jest niewielkim oddziałem produkcyjnym, położonym w znacznej odległości od swej centrali. Poważną część załogi tego oddziału stanowią kobiety. Początkowo w wykończalni znajdowała się tylko grupa partyjna, licząca 13 członków i kandydatów. Od czerwca br. utworzono tutaj podstawową organizację partyjną, a jej sekretarzem została tow. Waleria Glinkowska.

Od tego czasu datuje się znaczne ożywienie pracy partyjnej w wykończalni PŁZPP. Tow. Glinkowska nie miała wprawdzie zbyt wiele doświadczenia w pracy partyjnej. Jako sekretarz organizacji stawiała dopiero pierwsze samodzielne kroki. Ale przy pomocy aktywu umiała tak pokierować pracą, aby młoda organizacja partyjna w coraz większym stopniu stawała się przewodnikiem politycznym załogi. Pomoc aktyw otrzymywał od instruktora KD Staromiejska, tow. Orłowskiej, która chętnie służyła radami i wskazówkami.

Osiągnięcia młodej organizacji w ciągu półrocza jej istnienia są znaczne. Członkowie partii przodowali w walce o systematyczne wykonanie planów produkcyjnych. Zwiększyły się dwukrotnie szeregi partyjne. Załoga szeroko włączyła się do agitacji przedwyborczej.

Pod kierownictwem swej organizacji partyjnej blisko 25 proc. całej załogi stało się agitatorami Frontu Narodowego. Za przykładem takich aktywistów, jak tow. tow. Jadwiga Marciniak, Irena Hendzlik, Julia Staszak czy też Zdzisława Jedlińska poszło wiele bezpartyjnych robotnic. Na szczególne wyróżnienie zasługują ob. ob. Głębowska, Podsadniak i Filipek, które same zgłosiły się na agitatorów Frontu Narodowego.

Przy tych wszystkich dodatnich cechach pracy partyjnej w wykończalni występuje jednak pewien dość zasadniczy brak, za który między innymi ponosi również odpowiedzialność instruktor KD, tow. Orłowska. Tym brakiem jest fakt, że cała praca partyjna spoczywa na barkach wąskiego aktywu, że pozostali towarzysze są tylko wykonawcami zleceń i choć sumiennie, a nawet z zapałem wypełniają nałożone na nich partyjne obowiązki, to przecież nie uczestniczą w ustalaniu i rozplanowaniu zadań, w analizie problemów, w wysuwaniu tych czy innych koncepcji, pozostawiając to nielicznym jednostkom z kierownictwa. Taki styl pracy zawęża widnokręgi szeregowych członków partii w zakładzie, pozbawia ich samodzielności, hamuje inicjatywę. Nie sprzyja on wytworzeniu u nich poczucia odpowiedzialności za całokształt działalności partyjnej wśród załogi, utrudnia ogarnięcie całokształtu problematyki zakładu.

W czym to się wyraża? O przykłady nie trudno. Weźmy chociażby sposób przeprowadzenia i przebieg któregokolwiek z zebrań podstawowej organizacji.

* * *

— Dlaczego jeszcze nie rozpoczynamy zebrania? — denerwują się towarzyszki. — Przecież czekamy już ponad pół godziny.

—Musimy mieć cierpliwość — uspokaja kobiety tow. Glinkowska. — Tow. Orłowska z Komitetu Dzielnicowego rozmawia teraz z naczelnym dyrektorem i kilkoma innymi towarzyszami. Zaraz przyjdą i wtedy rozpoczniemy zebranie.

Istotnie — po... 40 minutach towarzysze przybyli i zebranie się rozpoczęło.

Porządek dzienny zebrania nie był znany towarzyszom. Poza tym zawierał zbyt wiele punktów i spraw. W pierwszym punkcie miał być wygłoszony referat. Wystąpił z nim tow. Błaszczyk. Mówił przez niepełnych 10 minut na temat konferencji moskiewskiej. Mówił bardzo ogólnikowo.

Po tym „referacie" rozpoczęła się dyskusja. Ale głos zabierały same tylko towarzyszki z kadry kierowniczej, a więc mistrz wykończalni, tow. Staszak, sekretarz organizacji tow. Glinkowska i starszy brakarz, tow. Ciołek.

Drugi punkt zawierał ocenę pracy załogi w kampanii wyborczej do rad narodowych. Po krótkim zreferowaniu tej sprawy przez tow. Glinkowską, głos w dyskusji zabierają tow. Staszak, naczelny dyrektor, tow. Wróbel i instruktor KD, tow. Orłowska. Pomimo wielokrotnych nawoływań do dyskusji ze strony przewodniczącej zebrania, żadna inna towarzyszka głosu nie zabrała.

W punkcie trzecim przyjęto do partii nowego kandydata, a w czwartym omawiano sprawy różne. Wśród nich znalazły się także problemy produkcyjne. Ale w dyskusji znów zabierały głos tylko aktywistki — Glinkowska, Ciołek i Staszak.

Wreszcie jedna z kobiet nieśmiało wspomniała o braku kotary i o zimnie panującym w sali produkcyjnej, a inna towarzyszka skrytykowała złą jakość pończoch przysyłanych do wykończania. Ale zamiast szerzej zająć się tymi sprawami, zachęcić do wypowiedzenia się inne towarzyszki, zadowolono się tym, że obecny na zebraniu naczelny dyrektor, tow. Wróbel, zanotował sobie w notesie wszystkie uwagi dyskutantek i częściowo udzielił na nie wyjaśnień. Uchwał żadnych nie podjęto.

* * *

Przytoczyliśmy przykład jednego zebrania.

Przykład charakterystyczny, bowiem inne zebrania niewiele się od niego różnią. Stale powtarza się to samo, że w kolektywie rej wodzi garstka kierowniczego aktywu, podczas gdy ogół członków organizacji czuje się onieśmielony i skutkiem tego towarzysze zachowują się biernie.

Rzecz jasna, taki stan rzeczy jest sprzeczny z założeniami pracy partyjnej. Młoda organizacja podstawowa w wykończalni PŁZPP wzrasta liczebnie, jej członkowie wykazują wiele oddania dla partii, wiele dobrych chęci i ofiarności. O ileż jednak lepiej rozwinęłaby się działalność organizacji w zakładzie, gdyby cały kolektyw uczestniczył twórczo w rozwiązywaniu stojących przed nim zadań i problemów. O ileż prędzej wtedy i wszechstronniej wzrastałaby dojrzałość polityczna towarzyszy, a wraz z nią rola organizacji partyjnej jako kierownika politycznego załogi.

Dlatego też nie wolno nie doceniać olbrzymiej wychowawczej roli zebrań partyjnych, nie wolno traktować ich w sposób formalny. Powinny one być każdorazowo starannie przygotowane, dawać impuls do rozwinięcia się szerokiej dyskusji, powinny stać się zachętą do kolektywnego rozstrzygania spraw, powodować podjęcie konkretnych uchwał i wskazań do dalszej pracy.

Organizacja partyjna w wykończalni PŁZPP jest organizacją młodą. Kierownictwu jej brak jeszcze doświadczenia w pracy masowo - politycznej. Dlatego z pomocą powinien tu przyjść Komitet Dzielnicowy. I to szybko, aby w porę zapobiec wypaczeniu linii rozwojowej dobrze zapowiadającej się organizacji partyjnej.

**Z. RUTA**

# Więcej termosów produkować będzie huta szkła w Siemianowicach

W I kwartale 1955 roku ma się ukazać w sprzedaży o ponad 10 tys. termosów więcej niż w tym samym okresie br. Termosy te wyprodukuje załoga huty szkła w Siemianowicach, która już teraz omawia i analizuje przewidziane na rok przyszły zadania produkcyjne. Oprócz termosów w hucie wyrabia się także baloniki do żarówek, produkowanych przez przymysł teletechniczny.

Wzrost produkcji w r. 1955 termosów i baloników do żarówek stawia przed hutą szkła w Siemianowicach poważne zadania. Wykonanie ich będzie ułatwione, jeżeli załodze huty uda się m. in. znacznie zmniejszyć ilość odpadów przy produkcji termosów i baloników.

W bieżącym roku z powodu dużego procentu odpadów, dochodzących przy produkcji termosów do 32 proc., a przy produkcji baloników do 33 proc., huta szkła w Siemianowicach przekroczyła planowane koszty własne prawie o 7 proc. Obecnie kierownictwo huty wspólnie z załogą postanowiło wydać zdecydowaną walkę brakoróbstwu.

# Nowe dźwigi-żurawie na budowach osiedli mieszkaniowych

Coraz szersze wprowadzanie przemysłowych metod pracy przy wznoszeniu nowych budynków mieszkalnych i socjalnych, zapoczątkowane u nas w br na budowie miasta Nowa Huta, stworzyło konieczność lepszego niż dotychczas zaopatrzenia budowli we wszelkiego rodzaju ciężkie dźwigi do transportu materiałów. W związku z tym załogi zjednoczeń budownictwa miejskiego, a przede wszystkim budowniczowie Nowej Huty, otrzymały w br. „kilkanaście nowych dźwigów-żurawi o nośności od 30 do 45 tonnometrów (tj. o tzw. udźwigu od 1,5 do 2,25 tonny przy 20 m „wysięgu" ramienia dźwigu). Tego rodzaju żurawie budowlane oddają poważne usługi przy transporcie wielkich elementów budowlanych — prefabrykowanych stropów i klatek schodowych, kontenerów z cegłą i zasobników z zaprawą murarską.

W przyszłym roku w związku z wprowadzeniem przemysłowych metod pracy na nowych osiedlach budownictwo miejskie otrzymać ma, jak przewidują plany, dalszych 65 żurawi o nośności od 30 do 45 tonnometrów.

### *I. W Łódzkiej Ekspozyturze Osobowej PKS...*

# 427 opóźnień w listopadzie

...Autobus w kierunku Piotrkowa, przez Sulejów, odjedzie z opóźnieniem...

Po paru minutach następny komunikat.

...Autobus do Bełchatowa odjedzie z opóźnieniem...

Nic nie pozostaje, jak czekać w poczekalni dworca autobusowego PKS na stacji kolejowej Łódź-Fabryczna. Na przechadzkę do miasta iść nie warto, bo lada chwila może podejść upragniony wóz. Z „pekaesem" nigdy nie wiadomo. Ile minut autobus się opóźni, o której godzinie zajedzie na miejsce przeznaczenia, jakich przygód dozna się po drodze...

Wśród wielu osób korzystających z usług komunikacji samochodowej PKS zdobyła sobie niechlubną sławę, na którą zresztą w pełni zasługuje.

Zastanówmy się teraz, dlaczego Łódzka Ekspozytura PKS źle pracuje, dlaczego istniejące tam braki zdecydowanie przysłaniają osiągnięcia załogi?

Zacznijmy od jednej z ważniejszych spraw, a mianowicie od tzw. gotowości technicznej.

* * *

Gotowość techniczna autobusów w łódzkiej PKS jest pojęciem bardzo mglistym, chociaż wskaźnik jej bywa stale przekraczany i to nawet dość wysoko. Na przykład w trzecim kwartale zaplanowano wskaźnik 0,702, a uzyskano 0,799, to znaczy, że na 100 autobusów — 79 było zawsze gotowych do wyruszenia w teren.

A więc na papierze wszystko było w porządku. Niewiele jednak pożytku z tej gotowości dla pasażerów, skoro autobus „gotowy technicznie" wyrusza np. z 2-godzinnym opóźnieniem, skoro po drodze ma nieprzewidziane postoje.

Spróbujmy wykryć przyczyny tego zjawiska. Autobus gotowy technicznie, to chyba taki, który nie ma żadnych braków. Nie gotowy zaś, to taki, który wykazuje usterki. Logicznie rozumując tak właśnie powinno być, ale niestety w łódzkim „pekaesie" bywa często inaczej.

* * *

Po przyjeździe z trasy kierowca wypisuje zlecenie na naprawienie usterek. Dokument ten otrzymuje monter stacji obsługi. Po przeprowadzeniu remontu wóz zostaje sprawdzony przez kontrolera technicznego i otrzymuje kartę drogową. Może wyjechać, ale nie wyjechał. Dlaczego?

16 grudnia. Autobus marki „Chausson" stanął punktualnie na swym stanowisku na placu przed dworcem stacji Łódź-Fabryczna. Jest godzina 5 minut trzydzieści. Trasa autobusu prowadzi przez Piątek, Łęczycę do Sobótki. Wóz rusza, ale zaraz też gasną światła. Kierowca Sajecki denerwuje się. Przecież instalacja świetlna miała być naprawiona nocą w warsztacie. Po chwili stwierdza, że nie przymocowano kabli do akumulatora. Cóż, autobus w takim stanie nie może iść w drogę. Dyżurny ruchu telefonuje, aby przysłano inny wóz ze stacji obsługi. U dyspozytora zamieszanie. Wreszcie nadjeżdża zastępczy wóz.

A pasażerowie? Wsiedli. Czekali. Potem wysiedli i znów czekali, aż wreszcie pojechali. O ponad godzinę później aniżeli to przewidywał rozkład jazdy. Spóźnili się zapewne do zajęć, nie powrócili na czas do domu, nie zdążyli załatwić różnych, ważnych spraw.

Wróćmy jednak do sprawy wozów. Wiadomo, że kierowca najlepiej zna wóz, na którym przebył trasę. Może więc dokładnie określić, jakie usterki trzeba w autobusie usunąć, aby był zdatny do dalszej jazdy. Tu jednak rozpoczynają się nieprzewidziane komplikacje. Kierowca może bowiem wykazać w tym samym wozie bardzo dużo usterek, kilka lub żadnej — zależnie od swej woli. I jak twierdzi większość załogi stacji obsługi — niesposób go skontrolować. Stąd też biorą się dość często fikcyjne zlecenia na fikcyjne roboty, stąd kumoterskie stosunki pomiędzy niektórymi kierowcami, monterami i kontrolerami technicznymi.

Kierowca Władysław Szymański 20 grudnia po przyjeździe z trasy wykazał na zleceniu 4 usterki, między innymi, że trzeba naprawić lewy reflektor oraz wymienić ramię hamulcowe. Roboty sporo.

Ale czy istotnie wóz posiadał aż tyle braków? W rzeczywistości okazało się, że wystarczy wymienić jedną żarówkę i wszystko będzie w porządku. A takich wypadków jest sporo. Dlaczego? Otóż są kierowcy, którzy starają się dłużej przetrzymać wóz w remoncie, aby następnie otrzymać lepszą, wygodniejszą dla nich trasę.

Zdarza się również, że kierowcy sami usuwają dostrzeżone usterki. Robią to nie tylko wzorowi, przodujący pracownicy, ale i tacy, którym daleko do takiego miana. Mają w tym swoje wyrachowanie. Ot, po prostu chodzi im o to, aby zdążyć na upatrzoną przez siebie trasę.

Jakaż jest ta upatrzona trasa? Nie chodzi tu bynajmniej o równą, asfaltową szosę. Dla wielu kierowców dogodną trasą jest ta bez względu na warunki drogowe, którą można przebyć ze z góry umówionym konduktorem bądź też konduktorką. W jakim celu — odgadnąć nie trudno. Na trasie należność za bilety od pasażerów inkasuje konduktor, a że kontrola jest daleko nie wystarczająca, wielkie są możliwości nadużyć (niektórzy pasażerowie jadą bez biletów, a należność za nie „inkasuje" konduktor „dzieląc" się następnie z szoferem). Jak to wynika z wyliczeń, straty ponoszone przez PKS na skutek nieuczciwości części pracowników sięgają w skali rocznej wielu milionów złotych.

„Sprytni" kierowcy tak starają się manewrować, aby wóz był gotów do odjazdu na określoną godzinę, tzn. wtedy, kiedy będzie można pojechać ze „swoją" konduktorką. Te „manewry" polegają m. in. na wyszukiwaniu fikcyjnych usterek w wozie, na powodowaniu poważnych niekiedy opóźnień wyjazdu autobusów.

Rezultatem tych kombinacji jest 619 opóźnień we wrześniu, 601 w październiku, 427 w listopadzie. Opóźnienia te wynoszą od 15 minut do 2, a nawet 3 godzin, zaś przyczyn ich powstawania z zasady się nie analizuje, poprzestając najczęściej na nic nie znaczącym stwierdzeniu z „przyczyn technicznych". Kierownictwo ekspozytury nie bada powodów opóźnień, gdyż Zarząd Okręgu tego nie żąda.

Warto tu na marginesie przypomnieć, że od 2 do 7 grudnia, to jest w okresie pełnienia wart z okazji wyborów do rad narodowych, załoga ekspozytury łódzkiej pracowała tak, że autobusy kursowały bez opóźnień. Ale już nazajutrz po wyborach opóźnienia zaczęły się mnożyć. Jest ich obecnie 10 do 20 w ciągu dnia.

Sekretarz podstawowej organizacji partyjnej, tow. Komorowski twierdzi, że osiągnięcia uzyskane przez załogę w okresie pełnienia wart wyborczych uznać należy za duży sukces. Niewiele jest jednak wart sukces uzyskany tylko „na pokaz". Co więcej, mamy tu wyraźne świadectwo nieudolności kierownictwa, jego krótkowzroczności i nieumiejętności systematycznej pracy z załogą.

* * *

**Już z tych kilku uwag wynika, że w Łódzkiej Ekspozyturze Osobowej PKS źle się dzieje, że słuszne są skargi pasażerów. Aby mieć jednak pełniejszy obraz sytuacji zainteresujmy się również takimi zagadnieniami, jak dyscyplina pracy wśród załogi, sprawa kontroli pracy kierowców i konduktorów, a wreszcie, co robi kierownictwo ekspozytury i organizacja partyjna, aby zmienić istniejący stan na lepsze.**

**Ale o tym w następnym artykule.**

**HALINA ŻYŻKA**

# Jakie są dalsze koleje wniosków racjonalizatorskich?

Około tysiąca wniosków racjonalizatorskich złożyła załoga Zakładu „D" ZPB im. Stalina w okresie przygotowań do konferencji partyjno-ekonomicznej. Do tej pory załoga nie wie jednak, jakie są dalsze koleje tych wniosków. Komisja rozpatrująca je powinna powiadamiać robotników - racjonalizatorów o decyzjach podjętych w związku ze złożonymi wnioskami. Niejeden z członków załogi złożył po raz pierwszy wniosek racjonalizatorski i chciałby wiedzieć, czy będzie on przydatny, czy znajdzie zastosowanie w produkcji, jakie przyniesie oszczędności zakładom i czy racjonalizator otrzyma premię. Informowanie robotników wpłynęłoby niewątpliwie mobilizująco na dalszą pracę racjonalizatorską.

**J. BAJSZCZAK**
korespondent

# Usprawnili pracę

Młodzież z Północno-Łódzkich Zakładów Przemysłu Pończoszniczego wystąpiła z cenną inicjatywą: stopkarze postanowili wykonywać dodatkową czynność, wywracając na drugą stronę wyprodukowane skarpety. Czyniły to dotychczas specjalne robotnice, zatrudnione w następnej fazie produkcji. Obecnie zostały one przesunięte do innych prac.

Młodzież z naszych zakładów wzywa stopkarzy z innych zakładów pończoszniczych, aby poszli w ich ślady walcząc w ten sposób o obniżkę kosztów własnych.

**H. MICHALSKA**
korespondent

# W 3 646 zagrodach chłopskich w woj. łódzkim zabłysło w roku bieżącym światło elektryczne

15 bm. załoga Łódzkiego Przedsiębiorstwa Elektryfikacji Rolnictwa wykonała terenowy plan inwestycyjny w zakresie elektryfikacji wsi na rok 1954. W 25 wsiach województwa łódzkiego już są prowadzone prace, które według planu powinny być rozpoczęte dopiero w roku przyszłym. W jednej z tych wsi, a mianowicie: w Zagórzycach w powiecie łęczyckim prace elektryfikacyjne ukończone zostaną już w tych dniach.

W roku bieżącym ŁPER zelektryfikowało na terenie województwa łódzkiego 47 wsi, 8 PGR-ów i 8 spółdzielczych ośrodków gospodarczych. Światło elektryczne zabłysło w 3 646 zagrodach chłopskich. Według planu miały być zelektryfikowane w roku bieżącym 43 gromady. Jednak dzięki ofiarnej pracy załogi i racjonalnemu gospodarowaniu materiałami można było zelektryfikować 4 gromady ponad plan. W czynie przedwyborczym załoga ŁPER zelektryfikowała siedzibę Gromadzkiej Rady Narodowej w Rzejowicach w powiecie radomszczańskim.

Najwięcej wsi zelektryfikowano w powiatach radomszczańskim, piotrkowskim i łaskim, tj. w powiatach najbardziej pod tym względem zaniedbanych.

Plan elektryfikacji rolnictwa na rok 1955 przewiduje zelektryfikowanie 64 gromad (4 064 zagród chłopskich), 11 PGR-ów i 4 spółdzielczych ośrodków gospodarczych.

M. in. w powiecie łaskim zelektryfikowane zostaną gromady: Kozuby Stare, Ligota, Wronowice I i II, Wodzierady, Okup Mały, Pelagia, Elodia, Zielencice, Wola Wężykowa, w powiecie sieradzkim: Niechmirów, Witów, Prusinowice, Wróblew, Ocin, w powiecie wieluńskim: Rychłocice I i II, Wierzchlas, Kraszkowice, Mieleszyn I i II, Biała, Komorniki itd.

Zaznaczyć należy, że w podanych powyżej planach nie są wymienione wszystkie wsie województwa łódzkiego, które zostały już lub będą zelektryfikowane w roku przyszłym. Jest bowiem na terenie województwa łódzkiego wiele innych zakładów elektromonterskich, które we własnym zakresie przeprowadzają prace elektryfikacyjne.

### *Z Filharmonii Łódzkiej*

# Recital śpiewaczy Heleny Bouvier

*W ubiegłym tygodniu gościła w naszym mieście wybitna śpiewaczka francuska, Helena Bouvier, solistka opery paryskiej. Helena Bouvier wystąpiła w Łódzkiej Filharmonii, wykonując pełny recital śpiewaczy przy akompaniamencie Sergiusza Nadgryzowskiego.*

*Treścią recitalu były utwory kompozytorów francuskich. Na wstępie usłyszeliśmy utwory dwóch średniowiecznych mistrzów muzyki francuskiej: Bernarda de Ventadour oraz Pinanda Riquier. Potem nastąpiły utwory dwóch organizatorów i wielkich reformatorów opery francuskiej: dwie arie z oper Lully'ego oraz dwie arie operowe Glucka. Dzięki powyższym utworom nawiązującym do tradycji kultury francuskiej mieliśmy możność poznać mistrzostwo artystki w odtwarzaniu muzyki dawnej.*

*Pozostałą część recitalu wypełniły cykle pieśni Faure'a oraz Duparca. Dobór pieśni obejmował utwory o rozmaitych nastrojach, a całość części pieśniarskiej dała możność ukazania wszechstronnych zalet śpiewaczych artystki. Ogólny podziw wzbudził piękny, bardzo głęboki i nasycony rodzaj głosu solistki. Helena Bouvier ukazała ponadto wysoki kunszt techniki śpiewu, idealnie równe prowadzenie frazy, barwne podawanie dźwięków. Do tych zalet dołączyło się przemyślane i przeżyte przez artystkę zinterpretowanie utworów. Śpiewaczka z pietyzmem nawiązała do tradycji wykonawczych muzyki własnego narodu i przekazała nam utwory recitalu w ujęciu obiektywnym i wzorowym.*

*Muzyka francuska, a zwłaszcza tradycja pieśni francuskiej jest naszemu słuchaczowi mniej znana. Szkoda, że Filharmonia nie obdarzyła programu komentarzem wyjaśniającym, który by zapoznał słuchacza z rolą i znaczeniem kompozytorów uwzględnionych w programie. Komentarze takie przy utworach muzyki innych narodów są bardzo pożyteczne i mogłyby spełnić poważną rolę w zapoznaniu słuchacza łódzkiego z tradycją muzyki europejskiej.*

*KRZYSZTOF ANTONI MAZUR*

# Konkurs rysunkowy dla dzieci na temat życia i twórczości Fryderyka CHOPINA

Towarzystwo im. Fryderyka Chopina w porozumieniu z Ministerstwem Oświaty ogłasza konkurs rysunkowy dla dzieci na temat życia i twórczości Fryderyka Chopina.

W konkursie, którego tematyką mogą być zarówno sceny z życia Chopina i ilustracje do jego utworów muzycznych, jak i rysunki miejsc powiązanych z życiem i twórczością wielkiego kompozytora, mogą wziąć udział uczniowie i uczennice od I do VII klasy szkoły podstawowej. Technika wykonania prac konkursowych jest zupełnie dowolna.

Prace konkursowe należy nadsyłać do dnia 10. III. 1955 r. pod adresem Towarzystwa im. Fryderyka Chopina — Warszawa, ul. Okólnik 2.

Wyróżnione rysunki zostaną umieszczone na wystawie, której otwarcie nastąpi 22 marca 1955 roku — w dniu zakończenia Międzynarodowego Konkursu Chopinowskiego. Za najlepsze prace przyznanych zostanie 100 cennych nagród (m. in. radioodbiornik, rowery, aparaty fotograficzne, narty, biblioteczki).

# Jakie filmy zagraniczne ujrzymy w styczniu na naszych ekranach

W styczniu 1955 r. na ekrany kin w całym kraju wejdzie wiele nowych filmów produkcji zagranicznej.

W czasie Festiwalu Filmów Chińskich w Polsce, który odbędzie się w pierwszej połowie stycznia, ujrzymy szereg filmów, zapoznających z najnowszymi osiągnięciami kinematografii Chin Ludowych.

Film chiński pt. **„Zdobycie góry"** (reżyseria Kou Wei, scenariusz Dżen Ping, Liu Tsung-juan) oparty został na prawdziwym wydarzeniu z okresu walk Chińskiej Armii Ludowo - Wyzwoleńczej z kuomintangowcami. Film ukazuje walkę żołnierzy armii ludowej z niedobitkami wojsk generała Hu, które schroniły się na niedostępnej górze Hua.

Film **„List z piórkiem"** (scenariusz Czang Czun-hsiang, reżyseria Ku Jeh-lu) ukazuje na tle walk partyzantów chińskich z faszystowskim najeźdźcą bohaterstwo młodziutkiego pastuszka — pioniera chińskiego.

Tematem filmu chińskiego **„Kiedy się pobierzemy"** (scenariusz Ma Feng i Czen Ke, reżyseria Jen Kung) są dzieje miłości dwojga narzeczonych mieszkających w sąsiednich wsiach i ich perypetie poprzedzające ślub.

Produkcję radziecką reprezentować będą filmy **„O tym nie wolno zapominać"** oraz **„Tajemnicze odkrycie"**.

Akcja pierwszego z tych filmów (scenariusz L. Łukow i J. Smolak, reżyseria L. Łukow) rozgrywa się bezpośrednio po zakończeniu drugiej wojny światowej w jednym z miast Ukrainy zachodniej w środowisku inteligencji ukraińskiej. Film obrazuje ścieranie się poglądów i walkę ludzi obozu postępu z nacjonalistami ukraińskimi.

„Tajemnicze odkrycie" (scenariusz W. Spirina, reżyseria B. Buniejewa) to kolorowy film produkcji radzieckiej z życia młodzieży szkolnej w ZSRR.

Produkcję NRD reprezentować będzie na ekranach naszych kin w styczniu film pt. **„Na barykadach Hamburga"** (scenariusz W. Bredel i M. Tschesno - Hell, reżyseria K. Maetzig), którego treścią jest walka robotników niemieckich pod wodzą Thälmanna z burżuazją i zdrajcami klasy robotniczej.

Z filmów czechosłowackich ujrzymy film **„Młodzieńcze lata"** (scenariusz V. Neff), reżyserii V. Krska, którego bohaterem jest wybitny pisarz czeski drugiej połowy XIX wieku — Alojzy Jirasek.

W styczniu ujrzymy również dwuseryjny sensacyjny film produkcji francuskiej pt. **„Cena strachu"** (reżyseria H. G. Clouzot), którego scenariusz oparty jest na znanej noweli G. Arnauda drukowanej swego czasu w „Przekroju". Film obrazuje stosunki w jednym z państw półkolonialnych Ameryki Południowej oraz ciężkie życie tamtejszych bezrobotnych.

Z filmów włoskich ujrzymy wesołą komedię pt. **„Witaj, słoniu"** (scenariusz Suso Cechi — D'Amico i Cesare Zavattini, reżyseria Gianni Franciolini). Film ukazuje zabawne perypetie ubogiego małżeństwa włoskiego, któremu radża hinduski ofiarowuje w prezencie słonia.

# Głos Sportowy

## O sporcie szczególnie zaniedbanym

# Narciarstwo można uprawiać nie tylko w górach

2 stycznia rozpoczynają się narciarskie biegi patrolowe. W tym kraju narciarstwa, szczęście, z regulaminu zniesiono punkt, który — przy braku zwodzenie trasy pieszo. Odbywa się w ten sposób narciarstwa. W całej Polsce chodzi przecież nie tylko tysięcy ludzi na trasy, ale aby wszyscy ci ludzie uprawiać narciarstwo, zdrowotnych, jednostronnie zaniedbany. A szczególnie. Władze literalnie nie troszczą się o rozwój narciarstwa w województwie i w województwie można powiedzieć, nie interesują się. Dane uzyskane MHD i CHSS o sprzętu narciarskiego na przykład w ogłodniach świadczą przeciwnym. Kilkapach po prostu desek, wiązań, kijów. A przecież nie tego sprzętu dla rekreacyjnych. Można dzić, że łodzianie narciarstwo i chcą je Jeszcze jeden jest w zorganizowanie PTT-K teoretyczne narciarskim ponad 100 osób. w kursie praktycznym.

Jedy, to podstawowe i naczelny obowiązki sportowych, a ŁKKF, WKKF, dalszym zadaniem będzie, organizowanie imprez o wybitnie sportowym charakterze, po prostu zawodów.

Laicy wyobrażają sobie, że narciarstwo można uprawiać wyłącznie w górach i że składa się ono wyłącznie ze zjazdów i skoków. W istocie we wszystkich krajach Europy najbardziej popularne i najpowszechniejsze jest narciarstwo nizinne, a w ogóle rozwój tego sportu zaczął się od biegów płaskich, nizinnych. Dopiero opanowawszy sztukę jazdy, człowiek spróbował swych umiejętności w zjazdach, a potem i w skokach.

Słaby poziom i niewielka popularność narciarstwa w łódzkim okręgu poważnie obciąża kierownictwa zrzeszeń i obydwa komitety kultury fizycznej — ŁKKF i WKKF.

Jak pracują w narciarstwie zrzeszenia? Z uczuciem zażenowania można pisać o tej sprawie. Istnieją jakieś zgoła fikcyjne, papierowe sekcje narciarskie w wielu zrzeszeniach. Niektóre rady okręgowe szczycą się nawet posiadaniem sekcji centralnych, ale naprawdę pracują tylko AZS i Gwardia. Czyż to nie za mało?

Jest może trochę niefortunnie mówić o narciarstwie w chwili, gdy leje deszcz, a pola czarne są jak hałdy węglowe. Jednakże — zmienią się przecież warunki atmosferyczne i opady śnieżne stworzą świetne warunki dla wycieczek narciarskich i zawodów.

Zwłaszcza bardzo jest potrzeba zawodów. Ale — do przeprowadzenia ich konieczne jest odpowiednie przygotowanie narciarzy. Któż pomyślał, poza wymienionymi zrzeszeniami AZS i Gwardii — o zaprawie przedsezonowej?

2 stycznia rozpoczynają się narciarskie biegi patrolowe. Zrzeszenia otrzymały w tej sprawie centralne zarządzenia i należy się liczyć, że będą starały się zmobilizować pewną liczbę sportowców do udziału w patrolach. Ale już z góry pragniemy zwrócić uwagę na fakt, iż ideą tej masowej imprezy nie jest uzyskanie jakichś tam danych statystycznych. Natomiast — chodzi w niej o szeroką i skuteczną propagandę narciarstwa. Masowe biegi patrolowe stać się mają punktem wyjściowym dla intensywnego sezonu narciarskiego. Trzeba więc zawczasu pomyśleć o sposobach skierowania zainteresowań narciarstwem na tory systematycznej pracy organizacyjnej, zadbać o stworzenie warunków, w których miłośnicy narciarstwa będą mogli ten sport uprawiać.

Nie ma chyba potrzeby przekonywać kierowników zrzeszeń o wszechstronnych wartościach narciarstwa. Wypływa jednak konieczność przypomnienia im, że narciarstwo nie jest zabawką dla małych dzieci, natomiast jest pięknym sportem, wymagającym poważnego wkładu organizacyjnego.

## ZSRR - Szwecja 3:2

SZTOKHOLM.

W ub. niedzielę 3:0, hokejowo ZSRR pokonała drużynę w meczu rewanżowym 0, 1:1, 1:1). Drużyna kilku zmianach w składzie, razem znacznie lepiej.

Dla ZSRR zdobył Bobrow 1 tercji Byczkow 2:0, ale w chwilę potem bramkę przez S. Johansson. W ostatniej tercji gospodarze wrócić ze strzału Andersson. W ostatniej minucie meczu Bobrowa przyniósł drugie zasłużone zwycięstwo.

## Hokeiści holenderscy pokonani 8:2

WARSZAWA.

Wśród ulewnego deszczu i w kałużach wody walczyli we wtorek, 28 bm., na warszawskim sztucznym lodowisku hokeiści holenderskiego zespołu HHYC z Hagi z reprezentacją Warszawy. Mimo że goście prowadzili w 12 min. 2:1 przegrali ostatecznie 2:8 (2:2, 0:2, 0:4).

Zwycięstwo drużyny polskiej było w pełni zasłużone. Reprezentacja stolicy zademonstrowała poprawną grę zespołową, w przeciwieństwie do drużyny holenderskiej, która grała zbyt indywidualnie. Zespół polski grał w tym meczu znacznie lepiej niż dwa dni temu przeciw reprezentacji Wiednia i choć nie wykorzystał wielu sytuacji podbramkowych, miał przez cały czas wyraźną przewagę.

W drużynie Warszawy wyróżnili się Kurek i Nowak w I ataku, Wróbel w II ataku i Csorich w III. Z obrońców lepsza była para Chodakowski, Olczyk.

Jedyną wybitną indywidualnością w drużynie gości był Kanadyjczyk Żukiwski. Powolny, ale precyzyjny ten zawodnik imponował doskonałą jazdą i świetną techniką, a każdy jego przebój był groźny dla zespołu polskiego. Obok niego wyróżnił się drugi Kanadyjczyk Saint Onge, który w przeciwieństwie do swojego kolegi był graczem znacznie szybszym i bardzo przebojowym.

## Zawody narciarskie w Zakopanem

W dniu międzynarodowych narciarskich w Zakopanem tylko dwie konkurencje 10 km mężczyzn oraz kobiet. Projektowany kobiet i mężczyzn zawodów na drugi dzień zawodów na złe warunki atmosferyczne obfite opady śnieżne). Biegu na 10 km kobiet dniczek, w tym 2 Węgierki znajdowały się na pod Krokwią. Trasa łatwa i biegła otwartym terenem o różnicy m.

(Gwardia) — 56,10, Daniel (Gwardia) —

na (Kolejarz) — 58,19, (Kolejarz) — 58,40, (Gwardia) — 53,52, 6) — 59,04. zademonstrowali biegacze 4×10 km. Do biegu wystartowało 15 zespołów, z których walkę o pierwszeństwo staczyły drużyny Gwardii I i CWKS I. Gwardziści biegli w składzie: Kowalski, Bukowski, Rubiś i Kwapień, a wojskowi: Gołąb, Karpiel, Styrczula i Krzeptowski Daniel. Na pierwszej zmianie prowadzenie objął Gwardzista Kowalski i nie oddał go już do mety, przyjeżdżając o pół minuty przed Gołąbem z CWKS. Na drugiej zmianie znajdujący się w bardzo dobrej formie Bukowski powiększył przewagę Gwardii do ok. 1 minuty, a Rubiś biegnący na trzeciej zmianie, uzyskał najlepszy czas dnia — 40,22, zwiększając przewagę swego zespołu nad CWKS do ok. 3 min.

Na ostatniej zmianie Kwapień uzyskał drugi czas dnia 40,25 zapewniając zwycięstwo Gwardii I.

Wyniki: 1) Gwardia I — 2:48,49, 2) CWKS I — 2:53,26, 3) CWKS II — 2:59,10, 4) Gwardia II — 2:59,53, 5) Start I — 3:06,21, 6) Gwardia III — 3:06,35.

## Z zagranicy

PRAGA. — W drugim meczu w CSR włoska drużyna hokejowa Bolzano przegrała w Pradze ze Spartakiem 1:5.

* * *

MOSKWA. — 19 lutego rozpoczynają się w Moskwie mistrzostwa świata w jeździe szybkiej na lodzie. Organizatorzy mistrzostw wysłali zaproszenia do 24 państw.

* * *

BUDAPESZT. — Nową porażkę w mistrzostwach piłkarskich Węgier poniósł przodownik tabeli, Honved. Przegrał on 1:2 z Lokomotiv Szombathely, ale utrzymał pierwsze miejsce w tabeli — 35 pkt. przed Voros Lobogo, który po zwycięstwie z Vasas Stalinvaros ma 31 pkt. Trzecie miejsce z gorszym stosunkiem bramek zajmuje Kinizsi.

## POLSKA — AUSTRIA 2:1

...954 r. na Torwarze rozegrane zostało międzypaństwowe spotkanie w hokeju na ...odzie Polska — Austria, zakończone zwycięstwem drużyny polskiej 2:1. ...CIU: zawodnik austriacki stara się powstrzymać atak Kurka (z prawej)

CAF — fot. Dąbrowiecki

*Przygotowania w pełni*

# Na setkach zabaw

## Łodzianie radośnie powitają Nowy Rok

Na zabawie, w teatrze lub w kinie, a może przy lampce wina w domu będziemy żegnali stary i witali nowy rok 1955. Plany są różne, w każdym razie wszyscy starają się ten jeden wieczór w roku spędzić jak najbardziej beztrosko i radośnie. O przygotowaniach do „Sylwestra" słyszy się już wszędzie.

### SETKI ZABAW W ZAKŁADACH PRACY I RESTAURACJACH

We wszystkich prawie zakładach pracy i instytucjach komitety organizacyjne kończą już przygotowania do zabaw sylwestrowych. W barwne festony zdobi się świetlice, przygotowuje się kotyliony, czapeczki itp. atrakcje.

Łódzkie Zakłady Gastronomiczne w kilku swych najładniejszych lokalach organizują także zabawy sylwestrowe. Wesoło będzie można bawić się, oczywiście po uprzednim zamówieniu stolików, w „Savoy'u", „Tivoli", „Halce", „Delfinie", „Górniaku", „Teresinie", „Egzotycznej", „Simie", „Mariensztacie" i „Staromiejskiej".

### WIECZORY SYLWESTROWE W TEATRACH

Nie tylko na zabawach wesoło upływać będzie czas. Nie mniej przyjemnie zapowiadają się wesołe wieczory sylwestrowe we wszystkich teatrach łódzkich. Na pewno rzęsistymi oklaskami będą widzowie nagradzać występy popularnych artystów, którzy na ten wieczór przygotowują bogaty, wesoły i atrakcyjny program.

W Teatrze Powszechnym i Filharmonii na wesołym wieczorze sylwestrowym ze specjalnym programem wystąpią znani soliści Opery Warszawskiej oraz artyści scen łódzkich. M. in zobaczymy tu Barbarę Bittnerównę, Marię Fołtyn, Lesława Finze, Witolda Grucę, Mariana Woźniczko, Lenę Wilczyńską i innych.

W bilety na imprezy sylwestrowe organizowane w teatrach można się już zaopatrywać w kasach „Orbisu" i MOI, ul. Piotrkowska 104a.

### MOŻNA TAKŻE WITAĆ NOWY ROK W... POCIĄGU

W tym roku łódzki „Orbis" organizuje „wieczór sylwestrowy w wagonach kolejowych". W dniu 31 grudnia o godz. 19.15 wyjedzie z Łodzi specjalny pociąg turystyczny do Zakopanego. Program tej noworocznej wycieczki zapowiada się bardzo przyjemnie bez względu na to, jaka będzie pogoda. Chętni mogą zgłaszać się po bliższe informacje do „Orbisu".

### NA „SYLWESTRA" OBOWIĄZUJĄ STROJE... DOWOLNE

Odwiedziliśmy kilka zakładów krawieckich. Ostatnio panuje w nich wzmożony ruch. Krawcy i krawcowe pośpiesznie wykańczają sylwestrowe stroje. Uzyskaliśmy tu pocieszającą dla wielu kobiet wiadomość. Długich sukni szyje się niewiele, natomiast sporo krótkich taftowych, nadających się na różne okazje. Zamawiane są również czarne spódnice i wełniane sukienki. Jak widać, w tym roku obowiązują w dalszym ciągu stroje dowolne.

O tych, którzy wieczór sylwestrowy będą spędzali w domu, pomyślało Polskie Radio przygotowując całonocny program muzyki tanecznej.

## Kursy kroju i robót na drutach

Dział społeczno-samorządowy przy PSS Łódź-Północ organizuje dla kobiet kursy modelowania oraz kurs robót na drutach.

Rozpoczęcie kursów nastąpi w dniu 30 bm., o godz. 18, w lokalu świetlicy LK, Dzielnica Bałuty, przy ul. Limanowskiego 56.

## W Spółdzielni „Pokój"

*Zdawać by się mogło, że te skrawki skóry na nic już się nie przydadzą. Do niedawna Łódzkie Zakłady Rymarskie nie wiedziały, co robić z tymi odpadami surowca. W kwietniu br. Spółdzielnia „Pokój" dała zatrudnienie 22 inwalidom, którzy z tych skrawków wytwarzają piękne torby, klamerki do pasków, maskotki itp.*

*...Klientka oglądając w sklepie gotowe wyroby, nie zdaje sobie nawet sprawy z tego, że cacka te, to dzieło rąk inwalidów, którzy, przeszkoleni w Spółdzielni „Pokój", stali się kwalifikowanymi rękodzielnikami.*

Fot. A. J.

## Jutro ogłoszony będzie wyrok w procesie Lucyny Hartman

W drugim dniu procesu przeciwko aferzystce Lucynie Hartman Sąd Wojewódzki dla m. Łodzi wysłuchał dalszych zeznań świadków. Po przemówieniach prokuratora i obrońcy rozprawa została przerwana. Ogłoszenie wyroku nastąpi w dniu 30 bm., o godz. 13.

## Odczyt dla młodzieży z Rudy

ZD ZMP Łódź-Ruda zawiadamia wszystkich ZMP-owców oraz młodzież niezorganizowaną, że dziś, 29 bm., o godz. 17, w sali teatralnej ZPB im. Dzierżyńskiego odbędzie się odczyt o projekcie Statutu ZMP. Referuje tow. Żarska z ZG ZMP.

## Komunikaty Łódzkiego Ośrodka Szkolenia Partyjnego

**Uwaga, słuchacze samokształcenia kierunku ekonomii politycznej rok I, grupa 4 i 6.**

Łódzki Ośrodek Szkolenia Partyjnego zawiadamia, że seminarium dla powyższych grup zostało **przesunięte z dnia 24 bm. na dziś, 29 bm., godz. 17.** Seminarium odbędzie się w Łódzkim Ośrodku, ul. Traugutta 1.

* * *

**Uwaga, uczestnicy samokształcenia kierunku materializmu dialektycznego, rok I.**

Łódzki Ośrodek Szkolenia Partyjnego zawiadamia, że wykład na temat „Materia i świadomość" **został przesunięty z dnia 24 bm. na dziś, 29 bm., godz. 17. Wykład odbędzie się w sali Akademii Medycznej, ul. Zachodnia 81, a nie jak poprzednio, ul. Narutowicza 60.**

## TEATRY

**NOWY** (Więckowskiego 15) — godz. 19 „Latarnia".
**POWSZECHNY** (Obr. Stalingradu 21) — godz. 19 — „Poskromienie złośnicy".
**IM. ST. JARACZA** (St. Jaracza 27) — godz. 19 — „Mewa".
**SATYRYKON** (Traugutta 1) — godz. 19.15 — „Mamy gości".
**MUZYCZNY** (Piotrkowska 243) — godz. 19.15 — „Zemsta nietoperza" — przedstawienie zamknięte.
**PINOKIO** (Kopernika 16) — godz. 17 — „Gęgorek", „Gdy się jeż zagalopował".
**ARLEKIN** (Piotrkowska 152) — nieczynny.

## MUZEA

**PRZYRODNICZE** (park Sienkiewicza) — w godz. od 10 do 17.
**SZTUKI** (Więckowskiego 36) — w godz. od 9 do 15.
**ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE** (plac Wolności 14) — w godz. od 9 do 16.

## WYSTAWY

**OŚRODEK PROPAGANDY SZTUKI** (park Sienkiewicza) — IX Okręgowa Wystawa Prac Członków Związku Polskich Artystów Plastyków — czynna od godz. 10 do 13 i od 15 do 18.

## KINA

**BAŁTYK** (Narutowicza 20) — „Złodzieje i policjanci" — godz. 15.45, 18, 20.15.
**GDYNIA** (Tuwima 2) — Program filmów dokumentalnych i kulturalno-oświatowych: „Świat młodych 1-54", „Saperzy", „Przegląd sportowy 8-54", „Chomik samotnik" — godz. 18, 19, 20. Program dla najmłodszych: „Magiczne zabawki", „Nieposłuszny kotek" — godz. 16, 17.
**MŁODA GWARDIA** (Zielona 2) — „Dzielnica cudów" — godz. 16, 18, 20.
**MUZA** (Pabianicka 173) — „Proces przeciw miastu" — godz. 18, 20.
**PIONIER** (Franciszkańska 31) — „Pieśń tajgi" — godz. 17, „Rzym, godz 11" — godz. 19.
**POLONIA** (Piotrkowska 67) — „Autobus odjeżdża o 6.20" — godz 16, 18, 20.
**PRZEDWIOŚNIE** (Żeromskiego 76) — „Pościg" — godz. 18, 20.
**1 MAJA** (Kilińskiego 178) — „Przybrana córka" — godz. 17, 19.
**REKORD** (Rzgowska 2) — „Dygnitarz na tratwie" — godz. 18, 20.
**ROMA** (Rzgowska 54) — „Królowa balu" — godz. 16, 18, 20.
**SOJUSZ** (Nowe Złotno) — „Awantura o dziecko" — godz. 17, 19.
**ŚWIT** (Bałucki Rynek) — „Jedenastka z naszej ulicy" — godz. 16, 18, 20.
**STYLOWY** (Kilińskiego 123) — „Alarm" godz. 15.45, „Za cenę życia" — godz. 18, 20.15.
**TATRY** (Sienkiewicza 40) — „Na granicy" — godz. 11.30, „O 6 wieczorem po wojnie" — godz. 16, „Cywil na stadionie" — godz. 18, 20.
**WOLNOŚĆ** (Przybyszewskiego 16) — „Autobus odjeżdża o 6.20" — godz. 15.45, 18, 20.15.
**WŁÓKNIARZ** (Próchnika 16) — „Kawiarnia przy głównej ulicy" — godz. 16, 18, 20.
**WISŁA** (Tuwima 1) — „Wakacje pana Hulot" — godz. 16, 18, 20.
**ZACHĘTA** (Zgierska 26) — „Hamlet" — godz. 17, 20.
**DWORCOWE** (Dworzec Kaliski) — „Konstrukcja i montaż iglicy", „Czarodziejski młynek", „Czy rozta gniony?" — godz. 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22.

## Dyżury aptek

Dzisiejszej nocy dyżurują następujące apteki: Piotrkowska 95, Armii Czerwonej 53, Zgierska 63, plac Wolności 2, Nowotki 91, Rzgowska 51, Gdańska 23, al. Kościuszki 48.

**DYŻURY SZPITALI**

**Chirurgia:** dziś całą dobę dyżuruje Szpital im. dr Sterlinga, ul. Sterlinga 1-3.

**Interna:** dziś całą dobę dyżuruje Szpital im. dr Rydygiera, ul. Sterlinga 13.

**Dyżur położniczo-ginekologiczny:** od godz. 8 do 20 dyżuruje Szpital im. dr H. Wolf, ul. Łagiewnicka 34-36, od godz. 20 do 8 dyżuruje Szpital im. dr Jordana, ul. Przyrodnicza 7-9.

## Ważne telefony

Straż Pożarna — 8
Pogotowie Ratunkowe — 254-44
Miejska Komenda MO — 253-60
Miejski Ośrodek Informacji — 159-15.

## „Czy znasz tradycje ZMP?"

### Zadanie nr 6

**— Jeden z czołowych, niezwykle utalentowanych, niezwykle cennych, najaktywniejszych działaczy młodzieży** — tak mówił o nim towarzysz Bierut. W szeregach KZMP walczył z faszystowskim reżimem sanacyjnym. W szeregach PPR bił się z hitlerowskim okupantem. Na polecenie partii ujął w swe młode dłonie kierownictwo Związkiem Walki Młodych.

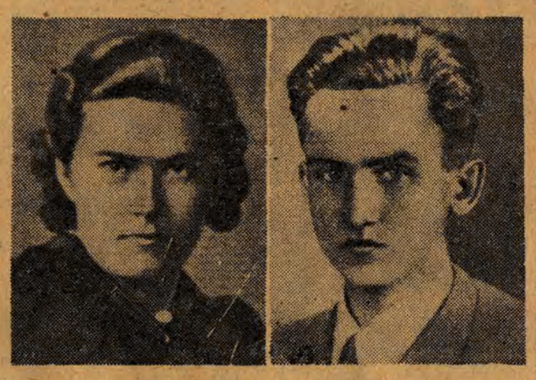

Od pierwszych dni swej młodości buntowała się przeciw ustrojowi wyzysku i niesprawiedliwości. W czarnych dniach hitlerowskiego najazdu, razem z robotnikami Warszawy — broniła ukochanej stolicy. Gdy powstała Polska Partia Robotnicza — wstąpiła w jej szeregi. Była współorganizatorem bojowej organizacji młodzieży polskiej w dniach hitlerowskiej okupacji.

* * *

**Podać imiona i nazwiska pierwszych organizatorów i przywódców ZWM w okresie okupacji.**

## 10 tys. zajęcy i 175 dzików upolowali już łódzcy myśliwi

Miesiące jesienno-zimowe, to pełnia sezonu łowieckiego. Jaki jest plon tegorocznego sezonu na terenie woj. łódzkiego? Od 11 listopada br. do chwili obecnej członkowie Polskiego Związku Łowieckiego w Łodzi upolowali ponad 10 tys. sztuk zajęcy, z czego przeszło 3 tys. sztuk dostarczono do spółdzielni „Las".

Niezwykle szkodliwych dla rolnictwa dzików ubito około 200 sztuk, z czego 175 sztuk o wadze 10 700 kg również dostarczono do spółdzielni „Las". Największe szczęście dopisywało tutaj członkom koła łowieckiego nr 19. Myśliwy Edward Pietras z tego koła dwoma strzałami ubił 2 dziki. Warto zaznaczyć, że najwięcej dzików upolowano na terenie powiatu wieluńskiego, gdzie zwierzęta te wyrządzały szkody na polach. Za szkody wyrządzone przez dziki w woj. łódzkim państwo wypłaciło w tym roku rolnikom 500 tys. zł odszkodowań, z czego największa suma przypada właśnie na powiat wieluński.

Związek Łowiecki w Łodzi dostarczył ponadto do spółdzielni „Las" 19 sztuk jeleni o wadze 1 680 kg i 24 sarny.

## Spotkanie powyborcze aktywu FN Śródmieście

Dzielnicowy Komitet FN — Śródmieście zaprasza aktyw z TKFN na spotkanie powyborcze, które odbędzie się dziś, o godz. 17, w sali Zw. Zaw. Prac. Budowlanych przy ul. Piotrkowskiej 232.

Po referacie przewidziane są występy zespołów artystycznych i solistów.

## Uwaga, korespondenci „Głosu Robotniczego"

**Jutro, 30 bm. o godz. 17, w lokalu redakcji odbędzie się narada korespondentów „Głosu Robotniczego". Na naradzie tej m. in. aktywnym korespondentom zostaną wręczone upominki noworoczne.**

**Prosimy o punktualne przybycie.**

## „Artos" organizuje imprezy z „Dziadkiem Mrozem"

W związku ze zbliżającym się Nowym Rokiem „Artos" przygotowuje atrakcyjny program dla dzieci z udziałem „Dziadka Mroza". Zgłoszenia na organizowanie imprez przyjmuje „Artos", ul. Żeromskiego 100, tel. 226-48 i 266-87.

## Kronika partyjna

**Dzielnica Śródmieście:** Wydział Ekonomiczny KD zawiadamia aktyw gospodarczy, że dziś, 29 bm., o godz. 16.30, w lokalu Ośrodka Szkolenia Partyjnego, ul. Piotrkowska 194, odbędzie się wykład na temat „Analiza działalności gospodarczej przedsiębiorstw i kontrola wykonania planu produkcyjnego".

## RADIO

**ŚRODA, 29 GRUDNIA 1954 R.**

**FALA 230,1 m**

**WIADOMOŚCI: 5.05, 6.00, 7.00, 7.40, 12.04, 14.00, 18.15, 21.30, 23.55.**

7.15 Polskie melodie ludowe. 7.38 Stan pogody. 7.45 Koncert orkiestr dętych. 8.00 Muzyka poranna. 8.45 „Z mikrofonem przez miasto i wieś". 8.55 Chwila muzyki. 9.00 Omówienie programu, komunikat meteorologiczny i informacje. 11.55 Chwila muzyki z płyt. 12.10 Melodie ludowe różnych narodów. 12.45 Audycja dla wsi. 13.00 Informacje dnia. 13.05 Program dnia. 13.10 „Noc noworoczna" — opowiadanie. 13.30 Audycja dla młodych geografów. 14.05 Informacje. 14.09 Komunikat o stanie wód. 14.10 Audycja dla dzieci młodszych. 14.30 Studenci Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej przed mikrofonem. 15.00 Muzyka francuska. 15.50 Audycja aktualna. 16.00 Pieśni i tańce narodów Związku Radzieckiego. 16.30 Gra zespół instrumentalny. 17.00 „Z życia Związku Radzieckiego". 17.30 „Muzyczny Punkt Usługowy". 17.45 „Z mikrofonem przez miasto i wieś". 17.55 Chwila muzyki. 18.00 „Warto o tym pomyśleć" — felieton. 18.10 Omówienie programu i chwila muzyki. 18.20 Arcydzieła muzyki fortepianowej. 18.50 Radiowy poradnik językowy. 19.00 Muzyka i aktualności. 19.25 Audycja o książce. 19.45 Koncert estradowy. 20.40 Reportaż literacki. 21.00 Muzyka. 21.45 Wiadomości sportowe. 21.50 Kronika sportowa. 22.00 „Jaś i Małgosia" — opera.


SPRZEDAMY
WIĘKSZĄ ILOŚĆ DOBRYCH SUSZONYCH OWOCÓW
TARNINY
GŁOGU
JARZĘBINY
oraz MOSZCZU JABŁEK i GRUSZEK.
Rejon „LAS" KROTOSZYN
woj. poznańskie
2703-K

WSZELKIE ROBOTY W ZAKRESIE METALIZACJI NATRYSKOWEJ
przyjmują
ZAKŁADY MOTORYZACYJNE nr 2
ŁÓDŹ, ul. Składowa 41/43
tel. 182-04.
2741-K

**Tkaczy i uczniów tkackich** przyjmie **ZPB im. Cz. Szymańskiego w Łodzi, Rzgowska 26/28.** Zgłoszenia do Działu Personalnego. 2737-K

**Inżynierów** lub **techników konstruktorów, elektryków i mechaników** z praktyką zawodową zatrudnią natychmiast **Łódzkie Zakłady Wytwórcze Aparatury Elektrycznej — pl. Komuny Paryskiej 6.** Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr w godz. od 7 do 15 2743-K

**Tkaczy** na krosna angielskie, **uczniów** do tkalni, **dozorców** do działu gospodarczego poszukują **Zakłady Przem. Bawełnianego im. St. Kunickiego w Łodzi, ul. Żeromskiego 133.** 2729-K

**Mistrza do samoprząśnic wózkowych** zatrudni od zaraz **Fabryka Pluszu i Dywanów im. „Tadka" Ajzena w Łodzi, ul. Kilińskiego 102.** Zgłoszenia przyjmuje Dział Personalny w godz. od 8.30 do 14. 2728-K

**Kierownika Sekcji** w Biurze Konstrukcyjnym przemysłu obrabiarkowego i **konstruktora** zatrudni od zaraz **Pabianicka Fabryka Urządzeń Mechanicznych w Pabianicach ul. Żukowa 3.** Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr w godz. od 8 do 14. 2704-K

**Tkaczy i uczniów tkackich** zatrudnia natychmiast **ZPB im. F. Dzierżyńskiego w Łodzi.** Zgłoszenia przyjmuje Dział Personalny przy ul. Piotrkowskiej 293-5. 2689-K

**Inżynierów lub o wysokich kwalifikacjach techników branży budowlanej** na stanowiska kierownicze zaangażuje z dniem 1 stycznia 1955 roku **Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane w Pabianicach.** Wynagrodzenie wg układu zbiorowego, obowiązującego w budownictwie. Podania wraz z życiorysem należy składać w Dziale Kadr MPR-B Pabianice, ul. Orla 6. 2687-K


...tum. Redaktor naczelny przyjmuje codziennie w godz. 12—14, sekretarz odpowiedzialny w godz. 10—12. Telefony: centrala telef. 293-00 (łączy ze wszystkimi działami: redaktor naczelny 216-14, sekretarz odpow. 219-05, dział partyjny 216-19, dział korespondentów, listów i interwencji 219-42, dział miejski 260-42, dział eko...l, dział rolny 146-82, dział sportowy 141-71. Redakcja nocna 145-50. Dział ogłoszeń — Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 111-50 i 114-75. Wydawca: RSW „Prasa". Adres redakcji: Łódź, Piotrkowska 96, II piętro. Druk. RSW „Prasa", Zwirki 17, tel. 206-42. Pap. druk. gaz. 50 g. Prenumeratę miesięczną wynosząca zł 3.50 przyjmują urzędy i agencje pocztowe oraz listonosze. Prenumerata w kolportażu zakł. — miesięcznie zł 2.80 — przyjmuje PPK „Ruch". D-5-27549